

ISSN 1232-6534

Wasze Życie na Naszych Stronach

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 27 (452)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

7 LIPCA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,60 ZŁ

Podwyżki w szkołach ponadpodstawowych

Zabraknie trzech milionów

Bez podwyżek płac rozpoczęli wakacje nauczyciele sanockich szkół średnich. Według wycen starostwa powiatowego zabraknie na ten cel 3,1 mln zł. To o milion więcej niż w podstawówkach i gimnazjach (o sytuacji w szkołach prowadzonych przez miasto pisaliśmy przed tygodniem). Powiat zabiega w MEN o środki na wdrożenie znowelizowanej Karty Nauczyciela.

Czytaj na str. 3.

Wciąż przymiarki

W ostatnim dniu czerwca gościł w Sanoku Maciej Miśkowiec – radca szefa kancelarii Prezesa Rady Ministrów, aby zapoznać się ze stanem przygotowań do utworzenia Wyższej Szkoły Zawodowej. Warszawski gość podejmowany był przez władze miejskie i powiatowe. Jak stwierdził Jan Pawlik, Przewodniczący Rady Miasta, radca wyraził nader życzliwą opinię, stwierdzając, że wszystko jest na najlepszej drodze, aby w najbliższym czasie w Sanoku mogła powstać uczelnia. Jednak z informacji przez nas posiadanych, przekazanych przez rzecznika prasowego MEN, wniosek Sanoka wciąż czeka na opinię Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego.

(z)

Nowe stowarzyszenie lekarzy

Z inicjatywy prof. Wandy Półtawskiej – wybitnego naukowca i uznanego autorytetu moralnego, osoby bliskiej Ojcu Świętemu – powstało na naszym terenie Koło Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich. Dzięki więzom przyjaźni, łączącym panią Profesor ze swoją dawną studentką – siostrą zakonną Józefą Prodeus, lekarką sanockiego szpitala – koło znalazło swoją siedzibę w Strachocinie. Gościny użyczyło Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej.

Lekarze spotykają się w Strachocinie od dwóch lat. W tym roku inicjatywie nadano formalne ramy powołując Koło Ziemi Sanockiej STP. Należy do niego dwudziestu dziewięciu lekarzy z Sanoka, Leska, Ustrzyk Górnych i Brzozowa. Od czerwca tego roku obowiązki przewodniczącego pełni dr n. med. Stanisław Kułakowski, ordynator Oddziału Wewnętrznego II.

Stowarzyszenie skupia lekarzy akceptujących naukę Kościoła Katolickiego, a w szczególności o godności i nienaruszalności życia ludzkiego od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Głównym jego celem jest formacja duchowa i intelektualna członków. Lekarze skupieni w sanockim kole spotykają się na wspólnej mszy św., modlitwie i refleksji oraz uczestniczą w wykładach prowadzonych przez prof. Półtawską lub ks. dr Wacława Siwaka ze Strachociny. Opiekunem duchowym grupy jest ks. Krzysztof Paczeński, kapelan sanockiego szpitala.

(jz)

Utonęła?

Tego nie udało się ustalić sanockim policjantom podczas akcji poszukiwań zwłok zaginionej Katarzyny D. 26-letniej mieszkanki Sanoka. Istniały podejrzenia, że kobieta utopiła się w Sanie. Zwłok nie odnaleziono.

Akcja odbyła się w miniony poniedziałek. Wykorzystano policyjny śmigłowiec, a odcinek rzeki od Międzybrodzia do Białej Góry przeszukali płetwonurkowie z sanockiej straży pożarnej. Bezskutecznie.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Sanoku. Jak poinformowano „TS” w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym, zaginiona nie jest sanoczką, ale ostatnio mieszkała w naszym mieście. Zaginęła w maju w niewyjaśnionych okolicznościach. Jej rodzina miała poprosić o pomoc jasnowidza, który orzekł, że kobieta utonęła w Sanie w pobliżu miasta bądź w okolicy.

(s)

Najwięcej chętnych, bo aż siedmiu, było do objęcia funkcji kierownika MOPS: Andrzej Rychlicki, Wacława Sidor, Mariusz Chyła, Wojciech Woskowicz, Robert Dziuban, Katarzyna Witkiewicz i Danuta Rogala.

Ostatecznie zarząd zdecydował o powierzeniu stanowiska Andrzejowi Rychlickiemu.

Chętnych do objęcia fotela dyrektora MOSiR było czterech: Marian Kawa, Arkadiusz Menio, Grzegorz Wysocki i Franciszek Kwiatkowski. Decyzją zarządu miasta zasiadzie na nim Grzegorz Wysocki.

Pracą w charakterze dyrektora MBP były zainteresowane trzy osoby: Bogdan Struś, Joanna Bartkowska i Leszek

Dyrektorzy wybrani

Zakończyły się już konkursy na szefów gminnych jednostek organizacyjnych: Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Sanockiego Domu Kultury. Zainteresowanie było dość spore – w szranki stanęło w sumie kilkunastu kandydatów, w tym dwóch dotychczasowych dyrektorów – z SDK i MBP. Dla nich też rozstrzygnięcia okazały się pozytywne.

Puchała. Największe uznanie w oczach członków komisji znalazł dotychczasowy dyrektor Leszek Puchała i on też przepracuje na tym stanowisku kolejnych pięć lat (do następnego konkursu).

Nikt natomiast nie zdecydował się na konkurowanie z dyrektorem SDK Walde-

marem Szybkim, stąd był on jedynym kandydatem. Po zaaprobowaniu jego osoby przez komisję konkursową oraz zarząd, dyrektor otrzymał nominację na następne pięciolecie.

(z)

Dossier dyrektorów na str. 4.

Eh, wakacje...

Jedni jadą do ciepłych krajów, inni nad Bałtyk, a jeszcze inni do... Rymanowa. Nie brak i takich, którzy nie pojedą nigdzie, bo wydanie kilku tysięcy, czy nawet kilkuset złotych leży poza granicami ich możliwości. Na szczęście Sanok leży w tak cudownym zakątku Polski, że atrakcje turystyczne mamy dosłownie na wyciągnięcie ręki. Wystarczy koc, coś do picia, parę kanapek i można wylegiwać się przez cały dzień nad Sanem lub nad malowniczymi przełomami Ostawy. Ambitniejsi i spragnieni ruchu mogą wyruszyć na górskie szlaki. Beskid Niski, Bieszczady, pasmo Gór Stonnych. Szlaki Ikon – tuż, tuż...

(z)



Dzieci nie tęsknią za drogimi kurortami. Wystarczy im słońce, woda i czuła obecność rodziców.

Opłata za ochronę karty Maestro

Oferta obowiązkowa

Od 1 lipca część klientów Banku PEKAO SA ponosi dodatkową opłatę w wysokości 1,5 zł miesięcznie. Jest ona związana z ubezpieczeniem przysługującej właścicielom standardowych Eurokont karty bankomatowej Maestro. Opłata mieści się w podstawowym pakiecie usług związanych ze standardowym Eurokontem, jest zatem obowiązkowa – jeśli jej nie zaakceptujemy, bank rozwiąże z nami umowę.

Czytaj na str. 5.

Cisza w Sosenkach

Ogromne poruszenie wywołała przy końcu ub. roku informacja o przekazaniu ośrodka wypoczynkowego w Sosenkach na rzecz Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Burzliwa dyskusja na naszych łamach trwała blisko miesiąc. Wkrótce potem Ordynariat Polowy odstąpił od zamiaru przejęcia tego obiektu, a Wojewoda Podkarpacki przekazał je gminie miasta Sanoka. Miasto nie mając pieniędzy na zagospodarowanie ośrodka zaczęło szukać odpowiedniego dzierżawcy. Ogłoszono dwa przetargi. W pierwszym cenę wywoławczą czynszu dzierżawnego ustalono na 4.514,00 zł (z VAT-em) miesięcznie, co rocznie sięga 54.168,00 zł (ponad 540 starych milionów), w drugim stawka ta była mniejsza o połowę. Ofert nie wpłynęło wiele, niektóre były niekompletne, niewykluczone też, że wysokość czynszu wystraszyła potencjalnych oferentów. Dość, że problem nie został rozwiązany, nastął czas wakacyjny, a w Sosenkach nic się nie dzieje...

Okazały się one przybytkiem, od którego może władarzy boleć głowa.

Czy jest jakieś wyjście?

Czytaj na str. 3.

Dziś wernisaż

Z żalem żegnamy wspaniałą wystawę prac Tadeusza Turkowskiego, prezentującą pięćdziesięcioletni dorobek sanockiego artysty. Dziś, o godz. 18.00, w salach sanockiego zamku, nastąpi otwarcie nowej wystawy – Edwarda Barana, sześćdziesięcioletniego artysty urodzonego w Lesku, absolwenta ASP w Warszawie, od trzydziestu czterech lat mieszkającego i tworzącego we Francji. Jego domeną jest malarstwo i tkanina artystyczna.

(la)

Co w Stali?

Rozmowa z Bogusławem Strusiem na stronie 14.

Zrób na oknach dobry interes*

* zadzwoni i zapytaj o szczegóły PROMOCJI
tel. (013) 463-66-63 w. 341

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN
Sanok ul. Piłsudskiego 8A

AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE proponuje studia zaoczne licencjackie w Punkcie Konsultacyjnym w Sanoku.

Informacje na stronie 3.

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 7.07 Cyryla, Estery, Lucjana i Metodogo
- 8.07 Edgara, Elżbiety, Prokopa i Wirginii
- 9.07 Lukrecjusza, Sylwii, Weroniki i Zenona
- 10.07 Amelii, Daniela, Filipa i Malwiny
- 11.07 Benedykta, Cypriana, Kaliny i Olgi
- 12.07 Brunona, Gwalberta, Jana i Weroniki
- 13.07 Benedykta, Ernesta, Małgorzaty i Sary

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Od lip ciągnie wonny lipiec,
nie daj słońku kłosa przypiec

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 11.07 Światowy Dzień Ludności

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki (w okresie wakacyjnym):

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-17.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 9.00-16.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-17.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:

od 1 do 30 kwietnia – 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września – 8.00-18.00;

od 1 do 31 października – 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca – 9.00-14.00.

Ceny biletów: młodzież – 4 zł, dorośli – 6 zł.

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – o 50 gr więcej.

Biblioteka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Parafia Przem. Pańskiego – w niedziele po mszach św. o godz. 8.00, 9.35 i 11.00.

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• **Kino SDK**

7 lipca, godz. 19.00; 8 lipca, godz. 17.00, 19.30 – „Wojacek”, prod. Polska, od 15 lat

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

• 7-8 lipca, godz. 20.00 – „Ostatnia misja”, prod. Polska, od 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoni do Fundacji

„Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w poniedziałki i piątki

– godz. 16.00-18.00 – tel. 464-35-18.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum

Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna –

czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek

• 7-10 lipca – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów – ul. Piłsudskiego 10

• 10-17 lipca – apteka prywatna – Plac św. Michała 4

Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następną wyznaczoną aptekę zaczyna

dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych Urzędu Miasta,

Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00;

środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 10 lipca, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Zbigniew Patys

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

• 8 lipca, godz. 19.00 – „Szósty zmysł”, prod. USA, od 15 lat

• 10 lipca, godz. 19.00 – „Tylko miłość”, prod. USA, od 15 lat

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Godziny otwarcia biblioteki (w okresie wakacyjnym):

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn.-śr. 9.00-17.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn.-pt. 9.00-17.00; sob. 10.00-14.00.

Rodzinny festyn

Wyścigi na rowerach górskich dla maluchów, młodzieży oraz w kategorii open, rozgrywki sportowe, w tym przeciąganie liny między reprezentantami Starego i Nowego Zagórza oraz rzut... walkiem, a także występy zespołów artystycznych (Solares i kapela Zagórzanie) to główne atrakcje festynu, który odbędzie się 9 lipca, w ośrodku sportowym Zakucie, początek o godz. 15.00. Po szaleństwach sportowych będzie można odetchnąć podczas koncertu zespołu *Country House Family*, który przewidziany jest na godz. 19.00. A zaraz potem znów trochę ruchu, czyli lipcowa dyskoteka pod gwiazdami. Jeśli pogoda zawiedzie, organizatorzy zapraszają na występy do sali kina *Sokół* w Zagórz.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Między 22 a 26 czerwca włamano się do altanki w ogrodach działkowych przy ul. Stróżowskiej. Łupem złodzieja padła kosiarka spalinowa, siekierka oraz dwa krzewy. Suma strat wynosi ok. 500 zł.

* Po wybitciu szyby w volksswagenie golfie, nieznany sprawca skradł z samochodu radioodtworczacz nieustalonej marki. Zdarzenie miało miejsce między 23 a 29 czerwca w warsztacie samochodowym na ul. Płowieckiej, gdzie pozostawiono auto do naprawy. Strat nie oszacowano.

* 350 kg cukru o łącznej wartości 570 zł przywłaszczył sobie złodziej, który w okresie od 24 do 28 czerwca włamał się do piwnicy. Skradziony cukier był przeznaczony do podkarmiania pszczoł.

* Na 12.000 zł oszacowano straty powstałe w wyniku kradzieży w *Art-Clubie* przy ul. Przemyskiej. Po ukręceniu klódki przy drzwiach, nieznany sprawca skradł z lokalu dwa radioodtworzacze i mikser. Do kradzieży doszło między 26 a 30 czerwca.

* Radioodtworczacz wart 250 zł wymontowano 28 czerwca z volkswagena zaparkowanego na parkingu przy ul. Stankiewicza. Na tym samym parkingu doszło do kradzieży radia samochodowego o wartości 200 zł. Istnieją podejrzenia, że sprawcą obu kradzieży jest jedna osoba.

W miniony czwartek policjanci z sanockiej KPP zatrzymali sprawcę szeregu włamań i kradzieży na terenie powiatu sanockiego – włamania do kiosku *Ruchu* przy ul. Piłsudskiego w Zagórz (z 20-21 czerwca), do baru *Tekila* w Zagórz (z 24-25 czerwca) i kiosku *Ruchu* przy ul. Lipińskiego w Sanoku (z 26-27 czerwca) oraz kradzieży trzech rowerów górskich (przełom maja i czerwca) i jednego roweru w czerwcu (obie w Zagórz). Sprawcą okazał się 21-letni sanoczanin, dotąd niekarany.

Strachocina i Hencovce – partnerami

Kolejną miejscowością w Gminie Sanok, która podpisała międzynarodową umowę o wzajemnej współpracy kulturalno-sportowej jest Strachocina; jej partner na Słowacji to Hencovce w powiecie Vranov.

Do podpisania umowy przez starostę Hencoviec *Yvetę Dupalovą* i sołtysa Strachociny *Marianą Daszyką* doszło 2 lipca br. podczas *Jarmarku Folklorystycznego Strachocina'2000*. Świadkami uroczystej dla obu miejscowości chwili byli: *Henryk Sokół* z-ca wójta Gminy Sanok i *Szymon Podulka* Przewodniczący Rady oraz członkowie rad, a wśród nich *Bartolomej Dudas*, Ing. *Lubomir Dzurco*, *Jozef Hanov* i *Jan Jacko* ze Słowacji.

Goście ze Słowacji przyjechali rano, był zatem czas, aby poznać mieszkańców Strachociny oraz zobaczyć wioskę. Po obiedzie natomiast rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy „Górnikiem” Strachocina a drużyną piłkarską Hencovce, w którym gospodarze wygrali 2:0, a w zwycięstwie nie przeszkodził Strachocinie deszcz ani nawet grad wielkości grochu.

Od godziny 16.00 rozpoczęły się atrakcje *Jarmarku*. Na scenie wystąpiły: orkiestra dęta z Pakoszówki, dzieci szkolne ze Strachociny oraz z gminnych przedszkoli w Pakoszówce i Srogowie Górnym, *Aurelia Wojnakowska* z Czereteża, a także Ludowy Zespół „*Ziemia Sanocka*” z Nowosielec i Kapela Ludowa „*Kamraty*”. Czas umiłał dodatkowo słowacki zespół wokalnie-muzyczny „*Aplauz*”.

* Następnego dnia nieznany sprawca skradł portmonetkę z kwotą w wysokości 550 zł. Portmonetka należała do sprzedawczynie sklepu meblowego w dawnym lokalu *Karpackiej* przy ul. Jagiellońskiej, gdzie doszło do kradzieży.

* 30 czerwca, wykorzystując nieuwagę właściciela, złodziej skradł mu rower górski wyceniony na 600 zł. Zdarzenie miało miejsce na ul. Lipińskiego.

* Dzień później z torebki klientki restauracji *Horn* przy ul. J. Grodka skradziono dowód osobisty, klucze do mieszkania oraz kosmetyki. Straty oszacowano na 100 zł.

Besko

* 30 czerwca kierujący fiatem croma 22-letni mieszkaniec Ukrainy najechał podczas manewru wyprzedzania na tył Daewoo matiza prowadzonego przez sanoczanina, wskutek czego wjechał do przydrożnego rowu. I on, i pozostali pasażerowie fiata – czterej mieszkańcy Ukrainy w wieku od 17 do 37 lat – z obrażeniami ciała trafili do sanockiego szpitala.

* Dwa dni później kierowca samochodu marki *lada* najechał na volkswagena golf. W wyniku wypadku kierowca volkswagena doznał urazu głowy. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia porzucając samochód. Prawdopodobnie pozostawał pod wpływem alkoholu.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

10 lipca (poniedziałek)
dyżur pełni
przewodniczącą
Jan Pawlik
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

13 lipca (czwartek)
dyżur pełni radny
Czesław Tymiański
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

13 lipca (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczącą
Wacław Krawczyk
w godz. 14.30-17.00

Wyjazdowa sesja

Nietypowy przebieg miała ostatnia sesja Rady Powiatu (27 czerwca). Po przyjęciu trzech uchwał finansowych (m.in. wprowadzono do budżetu środki z dotacji Fundacji Euroregionu Karpaty, na projekty związane z współpracą młodzieży z Sanoka, Humennego i Medzilaborzec) radni udali się na objazd powiatowych włości. Interesował ich przede wszystkim stan środowiska naturalnego i sposoby jego ochrony. Gospodarzem tej części sesji był *Józef Kosiba*, przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Rady Powiatu, na co dzień nadleśniczy Nadleśnictwa w Lesku. Radni zapoznali się też ze stanem zaawansowania budowy drogi dojazdowej do przejścia granicznego w Radoszycach.



Kapela „Kamraty” na scenie w Strachocinie

Imprezie folklorystycznej towarzyszyła wystawa rękodzieła ludowego – przepiękne swoje prace wystawili członkowie Młodzieżowego Klubu 4 H; *Cecylia Koczeń* z Prusieka, *Józefa Sroka* z Sanoka, *Teresa Podolak* i jej córki *Katarzyna* i *Marta* z Pisarowic, zaś pan *Marek Husak* z Falejówki prezentował rzadkie rasy gołębi.

Koła Gospożyn Wiejskich z Niebieszczań, Pakoszówki, Srogowa Dolnego, Tyrawy Solnej i Strachociny, oprócz

wyrobów rękodzielniczych, prezentowały regionalną kuchnię, częstując m. in. tradycyjnymi kołaczami, swojskim chlebem i przepyszными staropolskimi potrawami, a wszystko „palce lizać”.

Na zakończenie mieszkańcy Strachociny otrzymali na ręce sołtysa wsi upominek – obraz pędzla *Duraja* oraz tort. *Yveta Dupalova* zaprosiła również partnerską miejscowość z Polski do Hencoviec na *Letnie Slavnosti pri onda* – już 9 lipca.

(ak)

Pani
mgr inż. Teresie Lisowskiej
wyraży głębokiego żalu i szczerego współczucia z powodu śmierci Ojca
mgr inż. Franciszka Harłacza
składają
Przewodniczący i Rada Miasta Sanoka

Pani
Teresie Lisowskiej
Radnej Rady Miasta
wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca
składają
Burmistrz i Zarząd Miasta



AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE OGŁASZA REKRUTACJĘ NA LICENCJACKIE STUDIA ZAOCZNE W ROKU AKADEMICKIM 2000/2001 W PUNKCIE KONSULTACYJNYM W SANOKU

Studia zawodowe zaoczne przeznaczone są głównie dla osób pracujących, ale podejmować je mogą również osoby niepracujące, nawet bezpośrednio po maturze. Studia trwają 3,5 roku i kończą się uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata. Studenci wybierają kierunek studiów po I roku, a specjalności po II roku.

Kierunki Studiów: **Ekonomia**, ze specjalnościami: *Ekonomika nieruchomości i inwestycji, Gospodarka i administracja publiczna, Polityka przemysłowa i ekologiczna, Przedsiębiorczość i innowacje; Finanse i Bankowość; Zarządzanie i Marketing* ze specjalnościami: *Funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw, Gospodarka turystyczna, Marketing, Rachunkowość, Zarządzanie firmą, Zarządzanie zasobami ludzkimi.*

Zajęcia odbywają się w Punkcie Konsultacyjnym w Sanoku w piątki po południu i w soboty. Siedziba Punktu mieści się w Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku, ul. Zagrody 1. Absolwenci studiów zawodowych mogą kontynuować naukę na studiach uzupełniających magisterskich (SUM), kończących się uzyskaniem tytułu magistra w Krakowie oraz w Punktach Konsultacyjnych w Rzeszowie i Tarnowie. Studenci Akademii Ekonomicznej są preferowani w przyjęciu na SUM.

Kandydaci przyjmowani są na studia bez egzaminu według listy rankingowej średnich ocen na świadectwie maturalnym z przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, matematyki, historii i geografii, przy czym pierwszeństwo przyjęcia mają kandydaci, którzy uzyskali na egzaminie wstępnym na studia dzienne 50% z ogólnej maksymalnej ilości punktów.

Studia są płatne. Opłata semestralna w roku akademickim 2000/2001 będzie podana do wiadomości na 3 miesiące przed terminem składania podań na studia. W obecnym roku akademickim opłata wynosiła 1640 zł za semestr. Opłata może być wnoszona w ratach. Za dobre wyniki w nauce studenci wyższych lat mogą uzyskać znaczne obniżki opłat nawet do 50%. Studenci o niskich dochodach mają prawo do kredytu studenckiego.

**Termin składania dokumentów upływa
28 lipca 2000 roku.**

Dokumenty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:

- Sekretariat Punktu Konsultacyjnego w Sanoku, ul. Zagrody 1, tel. (013) 463 25 07, piątek 15.00–18.00 i sobota 10.00–15.00 oraz
- Dział Nauczania Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ul. Rakowicka 27, budynek główny, pok. 022, 023, tel. (012) 616 74 25, 616 74 26, 421 05 66, codziennie oprócz środy 10.00–13.00.



**WYBIERZ UCZELNIĘ RENOMOWANĄ,
NOWOCZESNĄ I Z TRADYCJAMI!**

**MOŻESZ UZYSKAĆ TYTUŁ LICENCJATA
AKADEMII EKONOMICZNEJ
W KRAKOWIE
STUDIUJĄC W SANOKU!**

W SOSENKACH CISZA

Na temat „sosenkowego” impasu z radnym Janem Biega, który od początku ubiegłego roku poważnie zaangażował się w tę batalię, rozmawia Maria Boczar.

– Uczestniczył Pan jako obserwator w drugim przetargu, skąd ten brak efektu?

– Myślę, że przetargi po pierwsze zostały ogłoszone za późno, a po drugie wyliczony czynsz dzierżawny był za wysoki.

– Zatem fiasko na całej linii, a czas leci...

– Niezupełnie, sprawa jest zbyt ważna dla sanockiej społeczności, aby ją odpuścić. Dlatego zgłosiłem propozycję powołania

przedstawiła zarządowi miasta dwie z nich, wyłonione w głosowaniu tajnym. Najbardziej interesujące naszym zdaniem.

– Czyje?

– Pani Teresy Martuszkiewicz, która prowadzi karczmę w skansenie. Oferta ta, bardzo konkretna, proponuje utworzenie całorocznego ośrodka, w którym oprócz turnusów wypoczynkowych organizowane byłyby „zielone szkoły”, pikniki weekendowe, turnieje sportowe również zakładowe,



Ubiegłego lata Sosenki tętniły życiem... Fot. J. Kwaśniewicz

społecznego zespołu do przeprowadzenia negocjacji z osobami „gotowymi wejść w ten interes”. Taka doraźna komisja, którą poza mną tworzyli: Danuta Gryzowska, Ryszardowie Bętkowski i Wojnarowski, Tomasz Dańczyszyn, Waldemar Och, Andrzej Ostrowski i Leszek Pogorzelec (przewodniczący), spotkała się z zainteresowanymi dzierżawą Sosenek.

– Jak wielu ich było?

– Całkiem sporo, bo 11 osób, a pięćoro z nich przystąpiło do szczegółowej prezentacji swych ofert. W końcu komisja

a także spotkania menedżerskie itp. Przy czym równocześnie zakłada udostępnienie terenów rekreacyjnych i nadbrzeża Sanu mieszkańcom.

Druga z ofert, panów Pelca i Podolskiego z Białej Góry proponuje kompleks sosenkowy, zamieniony w sezonową bazę mieszkalną, włączyć do Szlaku Ikon. A także organizowanie tam pikników, dyskotek, festynów, zawodów wędkarskich, przejażdżek konnych etc.

– Wielu sanoczanom marzyłoby się przystań...

**PLANSZE
REKLAMOWE
NADRUKI**

solus

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 4642020

**Radio
BIESZCZADY**

www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

– Oboje wybrani oferenci myśleli przyszłościowo o przystani. Niestety na przeszkodzie marzeniom stoi niski stan wody.

– Zatem teraz wszystko w ręku zarządu...

– Tak, teraz decyzja należy do zarządu. Uzupełniłem jeszcze, że w końcowym protokole zasugerowaliśmy, aby do porządku obrad najbliższej sesji rady miasta (zwołanej na 6 lipca) wprowadzić podjęcie niezbędnych uchwał ułatwiających zarządowi szybkie sfinalizowanie sprawy.

– Czego te uchwały miałyby dotyczyć?

– Wyposażenia zarządu miasta w uprawnienia, których nie ma. Na przykład do ustalenia dłuższego niż 3 lata okresu dzierżawy, czy rodzaju zabezpieczenia interesu właściciela czyli miasta. Dalej możliwość kompensowania opłat przez przyszłego użytkownika Sosenek w powiązaniu z harmonogramem inwestowania. Te sprawy nurtowały oferentów w czasie rozmów z komisją.

Rozmowę przeprowadzono
w poniedziałek – 3 lipca

Zabraknie trzech milionów

Przypomnijmy, że podwyżki wynikają z kwietniowej nowelizacji Karty Nauczyciela i przysługują od 1 stycznia br. W szkołach podległych powiatowi pracuje ok. 600 pedagogów. Powiat uchwalił budżet w marcu, tymczasem Kartę znnowelizowano w kwietniu, a rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej wydano w maju. Podobnie jak w mieście, trzeba więc było szukać rozwiązań: – Dość szybko, bo na początku czerwca złożyliśmy w MEN odwołanie, z dość dokładną symulacją finansową. Nam nie chodzi o zwiększenie subwencji oświatowej (pismo w tej sprawie wystosowało do MEN w ubiegłą środę miasto – przyp. aut.), lecz o zapewnienie środków na realizację założeń Karty – oznacza Joanna Hydzik, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu w starostwie. – Właściwie można by to rozumieć tak samo, tyle że podniesiona subwencja może być wykorzystywana na utrzymanie szkół czy remonty.

Tymczasem MEN twierdzi, że od początku tego roku samorządy lokalne otrzymywały z budżetu państwa regularnie i w wystarczającej ilości pieniądze na wszelkie cele związane z oświatą, w tym na podwyżki. Dlatego zapowiedziało niedawno, że w tym roku nie przeznaczy na oświatę żadnych dodatkowych pieniędzy, chyba że organ prowadzący otrzymał źle oszacowaną subwencję. – A źle ją wyliczono wszędzie, bo pomylić się może jeden czy kilka samorządów, ale chyba nie wszystkie? – podkreśla Joanna Hydzik. Winiąc za taką sytuację rząd, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego zapowiedział od 1 września akcję protestacyjną.

Samorządy narzekają też, że państwo z roku na rok coraz bardziej zrzuca finansowanie oświaty na ich barki. Powiaty są w tej złej sytuacji, że nie mają własnych dochodów. – To przykre, że mamy władzę, ale nie pieniądze – uważa nasza rozmówczyni. – Nawet bogaty Kraków ma problemy z wypłaceniem podwyżek.

Ministerstwo edukacji utrzymuje, że samorządy często błędnie obliczają wysokość podwyżek, zawyżając je z zakładanych przez Kartę 196 zł brutto miesięcznie nawet do 300-400 zł. Zdaniem Joanny Hydzik nie dotyczy to sanockiego starostwa – tu wyliczona kwota nie przekroczyła prawidłowej, bo nawet nie pozwala na to mizeria finansowa. Warto jednak dodać, że w powiecie brakuje wprawdzie na podwyżki więcej niż w mieście, ale z drugiej strony jest lepiej – subwencja wystarcza tutaj na wynagrodzenia, oczywiście nie te uwzględnione przez Kartę. – Za to mamy skromne fundusze na wydatki rzeczowe – uzupełnia pani naczelnik.

Sanoccy nauczyciele mogą się pocieszyć tym, że zrewaloryzowano ich płace od stycznia br. (według MEN to pierwszy etap podwyżek płac, w związku z czym przeciętna podwyżka wyniesie 90 zł). Poza tym, choć podwyżki powinny się im wypłacić do 6 października br., definitywny termin mija 5 listopada – do wtedy bowiem samorządy mają czas na przyjęcie uchwał dotyczących wynagrodzeń, a od przyjęcia uchwały do rozpoczęcia wypłat może płynąć maksymalnie miesiąc. Z propozycjami regulaminowymi, zwłaszcza dotyczącymi kontrowersyjnych dodatków motywacyjnych i funkcyjnych, powiat zapoznał dyrektorów szkół w ostatni poniedziałek. Natomiast opracowane już regulaminy wynagradzania mają zaopiniować cztery sanockie związki zawodowe nauczycieli.

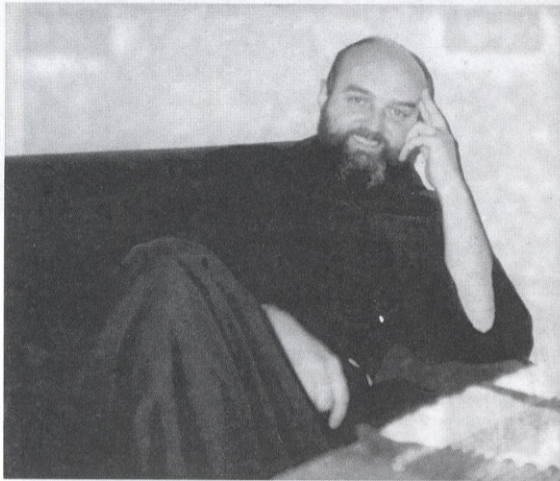
Mimo wszystko Joanna Hydzik jest w sprawie podwyżek optymistką: – Sądzę, że minister Handke ma w rezerwie środki na wdrożenie Karty i przekaże je tym jednostkom, które rzetelnie sporządziły raporty. Bo chyba nikt nie ma wątpliwości, że by podnieść status nauczyciela, trzeba mu godziwie płacić. Dlatego będziemy się starać, by wypłacić podwyżki jak najszybciej; chciałabym, żeby to się stało 1 września.

(eska)

Jestem pozytywnie zaskoczony

– mówi ojciec Stanisław Glista, nowy przełożony wspólnoty franciszkańskiej

Jak już informowaliśmy sanocki klasztor ma nowego gwardiana. Decyzją Kapituły Prowincjalnej Ojców Franciszkanów w Krakowie został nim ojciec Stanisław Glista. Ponieważ przy kościele funkcjonuje parafia, gwardian pełni równocześnie funkcję proboszcza. Nominację na to stanowisko otrzymuje z rąk arcybiskupa przemyskiego.



– Sanocka wspólnota franciszkańska aktywnie uczestniczy nie tylko w życiu religijnym miasta, ale także i społecznym – poprzez podejmowanie dzieł charytatywnych, patronowanie różnym inicjatywom oraz wydawanie gazety. Każdy kolejny gwardian staje się więc w pewnym sensie osobą publiczną. Proszę zatem zaspokoić ciekawość czytelników „TS” i powiedzieć kilka słów o sobie.

– Mam czterdzieści lat, pochodzę z Gorlic. Do zakonu wstąpiłem w 1980 r. po ukończeniu Technikum Rolniczego. Nowicjat odbywałem razem z naszym poprzednim gwardianem – ojcem Edwardem Staniukiewiczem. W 1985 r. złożyłem ślubów wieczyste, a w 1987 r. otrzymałem święcenia kapłańskie. Studia kończyłem na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Przez trzy lata pracowałem jako wychowawca w naszym seminarium w Krakowie. Następnie, jako magister postulat, czyli opiekun kandydatów do zakonu odbywających postulat, w naszych domach w Chęcinach i w Głogówku. Trzy ostatnie lata spędziłem w Szklarskiej Porębie. Uczyłem tam katechezy w ośrodku dla tzw. trudnych dzieci i młodzieży oraz w Liceum Ogólnokształcącym, gdzie mieści się znana Szkoła Mistrzostwa Sportowego.

Moi najbliżsi to rodzice i brat z rodziną. Wszyscy mieszkają w Gorlicach.

– Z tego, co ojciec mówi, wynika, że przełożeni dość szybko zaczęli powierzać mu odpowiedzialne zadania pedagogiczne. Czy oznacza to jakieś szczególne predyspozycje w tym kierunku?

– Być może przełożeni dostrzegli u mnie takie predyspozycje. Faktem jest, że praca pedagogiczna zawsze mnie pasjonowała, wykonywałem ją z wielką chęcią i dawała mi dużo radości.

– Jakże jeszcze ma ojciec zainteresowania?

– Interesuję się teologią życia wewnętrznego. Druga moja pasja to ikona – jako dzieło sztuki i jako wyraz pewnej teologii.

– To dobrze ojciec trafił. Sanok, dzięki swoim słynnym kolekcjom, jest prawdziwym rajem dla miłośników ikony. Ale wracając do tematu – jakie są pierwsze wrażenia z pobytu w naszym mieście?

Jestem pozytywnie zaskoczony. Szczególnie jeśli chodzi o wiernych – ich obecnością w kościele, gorliwością. Tam, gdzie poprzednio byłem, na wieczorną mszę św. przychodziła garstka osób. Tutaj uczestniczy naprawdę liczna grupa. Zdążyłem też zauważyć, że wierni często korzystają z sakramentu spowiedzi. Będziemy oczywiście kontynuować zwyczaj stałych, codziennych dyżurów w konfesjonale: rano, do godziny 10.00 i wieczorem, od godz. 18.00.

Jestem zdumiony troską o kościół i mnogością dzieł, jakie powstały w parafii – świetlica, ośrodkiem, gazetą. Cieszy mnie też życzliwość z jaką spotykam się tu na każdym kroku. Widać, że mieszkańcy Sanoka są związani z parafią i Kościołem. W innych regionach Polski – zwłaszcza tam, gdzie dużo jest ludności napływowej, niezakorzenionej – wygląda to trochę inaczej.

Muszę mieć trochę czasu, aby zapoznać się ze wszystkim – klasztorem, gdzie się jeszcze trochę gubię i parafią, a także zorganizować życie naszej wspólnoty.

A wracając do kolekcji, o których pani wspominała, byłem już w Muzeum Historycznym, gdzie w towarzystwie ojca Salezego i pana dyrektora Banacha, obejrzałem nie tylko ikony, ale także wystawę prac Beksińskiego i pana Turkowskiego. Fantastyczne zbiory! W najbliższym czasie wybiorę się do Muzeum Budownictwa Ludowego.

– Ma już ojciec jakąś wizję swojej pracy w Sanoku?

Za wcześniej o tym mówić. Wiem tylko, że będą mnie czekały poważne zadania związane z kontynuowaniem remontu kościoła, modernizacją ogrzewania i wymianą wystużonych organów. Ponadto chciałbym tak zorganizować naszą pracę, abyśmy mogli jak najlepiej służyć ludziom i parafii.

– Czy ulegnie zmianie skład osobowy w sanockim klasztorze?

Owszem, jedni ojcowie odejdą, inni przyjdą. Myślę, że sytuacja wyklaruje się gdzieś do połowy lipca. Trwają też wakacje, czas odpoczynku – każdy z nas ma prawo do miesięcznego urlopu. O pełnej stabilizacji będzie więc można mówić dopiero we wrześniu.

– Kończąc życzę ojcu „Szczęść Boże” na nowym miejscu.

Rozmawiała: **Jolanta Ziobro**

NOWI dyrektorzy

Grzegorz Wysocki Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

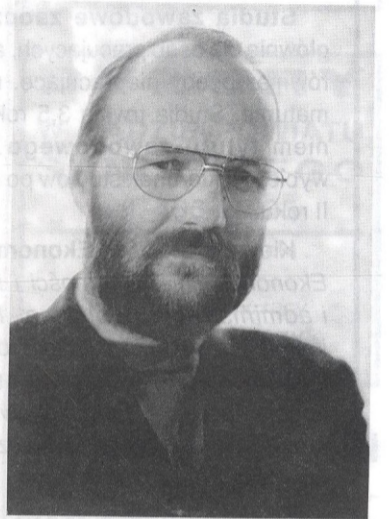
Urodził się w Pruszkowie, ma 55 lat. Edukację zdobywał w Warszawie, tam też ukończył AWF. Od lat 60. związany z łyżwiarstwem szybkim – wielokrotny mistrz i rekordzista Polski, reprezentant naszego kraju na mistrzostwach Europy i świata. Od 1980 r. mieszka w Sanoku. Nauczyciel wychowania fizycznego w SP-4, trener i współtwórca sukcesów Sanockiego Klubu łyżwiarskiego Górnik. Jego wychowanymi byli m.in. Adam Iwaniszyn i Artur Drwięga. W latach 1986-1990 trener kadry narodowej juniorów. Prowadzeni przezeń zawodnicy trzykrotnie startowali w mistrzostwach świata juniorów. Przez ponad rok był trenerem młodzieżowej kadry Fryzlandii (Holandia). Na początku lat 90. zajął się działalnością gospodarczą. Obecnie jest przedstawicielem firmy handlowej. Pełni też funkcję prezesa Podkarpackiego Okręgowego Związku łyżwiarstwa szybkiego i Wrotkarstwa.



Zona Krystyna jest nauczycielką w SP-4. Córka Joanna, tegoroczna maturzystka I LO, próbuje sił zdając na filologię niderlandzką Uniwersytetu we Wrocławiu.

Leszek Puchała Miejska Biblioteka Publiczna

Pochodzi z Rzepina k. Starachowic, w Sanoku od 1979 r. Ma 39 lat. Magister historii – wykształcenie zdobywał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ. Pracował kolejno jako nauczyciel historii na Podhalu, następnie – już w Sanoku –

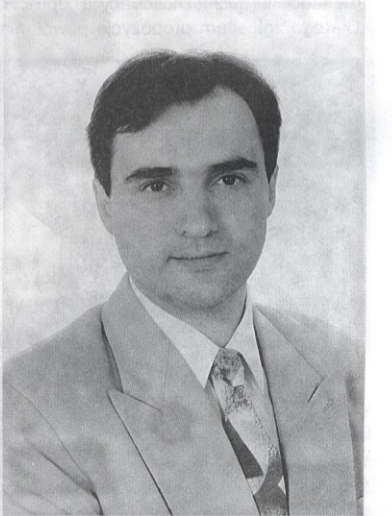


jako pracownik Muzeum Budownictwa Ludowego i Muzeum Historycznego. Na początku lat 90. aktywny członek związku Solidarność. Radny pierwszej kadencji. Przez dwa lata (1990-1992) członek zarządu miasta. W 1992 r. został dyrektorem MBP. Związany z „Tygodnikiem Sanockim”, najpierw jako członek Rady Programowej, a później – redaktor i wydawca (w latach 1993-1996 gazeta funkcjonowała przy bibliotece).

Zona Aleksandra pracuje jako informatyk w Urzędzie Skarbowym. Są rodzicami trójki dzieci – kilkunastoletniej Magdy i Krzysztofa oraz czteroletniej Marysi.

Waldemar Szybiak Sanocki Dom Kultury

Ma 36 lat, sanoczaninem jest od 30 lat. Absolwent Uniwersytetu Łódzkiego, ukończył kulturoznawstwo, specjalność – filmologia. Pracę zawodową rozpoczął w 1989 r., w Zakładowym Domu Kultury na Posadzie. Kilka miesięcy później, 1 lipca 1990 r., wygrał konkurs na stano-



wisko dyrektora SDK. Współtwórca Festiwalu im. Adama Didura i Collage'u Teatralnego. Pod jego kierownictwem SDK stał się znanym w całym kraju ośrodkiem kultury. W 1993 r. Człowiek Roku w plebiscycie Nowego Podkarpacia i – razem z zespołem SDK – laureat nagrody Miasta Sanoka. W 1998 r. otrzymał nagrodę Wojewody Krośnieńskiego za upowszechnianie kultury, a w 1999 r. – nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. W poprzedniej kadencji radny Rady Miasta.

Zona Małgorzata jest nauczycielką w I LO. Mają dwoje dzieci – Ewelinę, uczennicę III klasy szkoły podstawowej i Macieja – przedszkolaka.

Andrzej Rychlicki Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

W Sanoku mieszka od 1977 r., urodził się w Szczecinie. Ma 42 lata. Z wykształcenia prawnik, absolwent UMCS – Wydziału Prawa i Administracji. Pracę zawodową zaczynał w Spółdzielni Inwalidów Spółnia. Po studiach, w 1982 r., rozpoczął pracę w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej – został tam kierownikiem działu kadr. W czerwcu ubiegłego roku stracił pracę na skutek reorganizacji zakładu i zmniejszenia liczby stanowisk administracyjnych. Długoletni działacz dawnego Sanockiego Towarzystwa Sportowego, przez dwie kadencje szef Komisji Rewizyjnej STS.



Zona Barbara pracuje w Stomilu. Syn Szymon pracuje i studiuje, a siedmioletnia Natalia po wakacjach rozpocznie naukę w pierwszej klasie.

Nowe specjalności

Od nowego roku szkolnego poszerzy się oferta sanockiego Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych. W systemie dziennym, prócz języka angielskiego, zostanie wprowadzona specjalność „język niemiecki”. Będzie też możliwość kształcenia się w specjalności „język angielski” w systemie zaocznym. – Z naszego rozeznania wynika, że zapotrzebowanie na niemiecki i na angielski w systemie zaocznym było i dlatego zdecydowaliśmy się na poszerzenie oferty. Stało się to oczywiście za zgodą i na mocy decyzji MEN – mówi **Andrzej Brygidyń**, pełniący rolę Organu Założycielskiego szkoły. – Szczegóły przedstawimy w stosownym ogłoszeniu na łamach Tygodnika Sanockiego, w najbliższym tygodniu.

(la)

REDAKCJA „Tygodnika Sanockiego” przypomina, że nasz telefon ma numer **464-27-00**. W sprawie reklam i ogłoszeń prosimy jednak dzwonić pod numer **464-02-21**

Droższy abonament, tańsza międzymiastowa

Z dniem 1 lipca Telekomunikacja Polska S.A. podniosła opłatę abonamentową z 24,40 zł do 30,50 zł brutto. Więcej trzeba będzie płacić też za rozmowy lokalne. Cena jednego impulsu rozmowy lokalnej, naliczanego w godz. 8.00-22.00, co trzy minuty, wzrosła z 33 groszy do 35 groszy brutto. Trochę mniej kosztują rozmowy w godz. 18.00-8.00 – impuls naliczany jest promocyjnie – co 6 minut (tylko do 31 sierpnia).

Tanieją natomiast rozmowy międzymiastowe. Opłata za minutę połączenia międzymiastowego na odległość powyżej 100 km zostanie obniżona w dni robocze, w godz. 8.00-18.00 z 78 groszy do 68 groszy brutto, a w soboty, niedziele i święta, w godz. 8.00-18.00 z 59 groszy do 51 groszy brutto. We wszystkie dni w godz. 18.00-8.00 cena połączenia międzymiastowego zostanie obniżona z 39 do 34 groszy brutto za minutę. Tak więc najtaniej można porozmawiać wieczorem i w czasie weekendów.

(la)

Rada Dzielnicy Błonie składa SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

wszystkim Sponsorom, Darczyńcom i ludziom dobrej woli, którzy wspomogli nas finansowo, materialnie i organizacyjnie w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy sportowo-rekreacyjnej pn. „Wieczór Świętojański” na obiektach MOSiR-u w dniu 24 czerwca br.

Są to:

1. Rada Miasta Sanoka
2. Urząd Miasta w Sanoku
3. Harcerze Hufca ZHP Ziemi Sanockiej
4. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sanoku
5. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
6. Zakład Fotograficzny „Foto – Studio – Kolor” Pana Marka Zakrzewskiego
7. Hurtownia Odzieży – Państwa Małgorzaty i Ireneusza Woskowiczów
8. Firma Handlowa „Johnson” – Pana Jana Kmiecickiego

PODZIĘKOWANIE

W imieniu własnym, pracowników oraz wszystkich potencjalnych pacjentów Pogotowia Ratunkowego w Sanoku składam serdeczne podziękowania Zarządowi „AUTOSAN” SA za okazaną pomoc finansową na zakup defibrylatora do karetki reanimacyjnej.

Kierownik Oddziału Pomocy Doraźnej
lek. Mieczysław Buczek

PODZIĘKOWANIE

W imieniu własnym oraz pracowników składam serdeczne podziękowania panu Edwardowi Sikorskiemu, prezesowi spółki z o.o. „STOMET” za okazaną pomoc finansową na dokończenie remontu budynku stacji Pogotowia Ratunkowego w Sanoku.

Kierownik Oddziału Pomocy Doraźnej
lek. Mieczysław Buczek

Sanocka PSP planuje budowę nowego obiektu dla miejscowej jednostki ratowniczo-gaśniczej oraz nowej komendy powiatowej. Nie ma jeszcze działki, wcześniej jednak zajęła się pozyskiwaniem funduszy. W przedsięwzięcie zaangażował się powiat, popiera je także Komenda Wojewódzka PSP w Rzeszowie. Wicestarosta Czesława Kurasz, Witold Skomra – komendant podkarpackiej straży pożarnej oraz Jan Marcinkowski – komendant powiatowy PSP w Sanoku, przedstawili projekt w warszawskiej komendzie głównej. – *Straż – jako samodzielna jednostka – podlega powiatowi, powinna więc być wspierana – uważa wicestarosta. – Nie ukrywam, że była to już moja trzecia warszawska wizyta w tej sprawie. Ustaliliśmy, że Sanok przygotowuje dokumentację w bieżącym roku, a inwestycja ruszy w roku następnym i potrwa około trzy lata.* Obecnie sanocka PSP czeka na pisemną akceptację projektu. Jak nam powiedziano w komendzie, być może nastąpi to jeszcze w tym tygodniu.

Dzisiejsza siedziba sanockiej straży mieści się w zaniedbanych obiektach po Stomilu, wystarczy wspomnieć, że budynek jest bardzo zawilgocony. – *Konieczny jest kapitalny remont oraz modernizacja, do tego ponosimy duże koszty eksploatacyjne, głównie centralnego ogrzewania – 120 tys. zł rocznie, podczas gdy pobliskie komendy, np. ropczycka – tylko 40 tys. zł – argumentuje komendant Marcinkowski. – Dotąd oszczędzaliśmy na budżecie, ale przecież za te pieniądze można by kupić nowy sprzęt.* To nie wszystko: siedziba PSP znajduje się na terenie zamkniętym, do tego w dzielnicy położonej po prawej stronie Sanu z zaledwie 10 proc. zabudowy miejskiej. Tymczasem strażnica powinna być maksymalnie funkcjonalna, co nie znaczy – duża. Chodzi o dostosowanie do norm obowiązujących w krajach Unii Europejskiej, tym bardziej że obecnie zwiększył się zakres obowiązków strażaków. Otóż PSP jest organizatorem Krajowego Systemu Ratownictwa mającego na celu ochronę życia, zdrowia, mienia i środowiska poprzez walkę z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi oraz ratownictwo techniczne, chemiczne, ekologiczne i medyczne. W sanockiej straży trwają obecnie przygotowania do utworzenia Powiatowego Centrum Powiadomienia Ratunkowego mającego przetwarzać informacje dla poszczególnych służb ratowniczych, którego działania ma koordynować starosta. Zadania centrum to zapewnienie poszkodowanym w nagłych stanach zagrożenia życia, lekarskiej bądź przedlekarskiej pomocy medycznej w czasie nie przekraczającym piętnastu minut od chwili zgłoszenia; dojazd specjalistycznego zespołu medycznego nie

Budowa nowej strażnicy

Wpisana na listę

Jak sygnalizowaliśmy przed tygodniem, Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie zaakceptowała wstępnie projekt budowy nowej siedziby sanockiej PSP. Jako inwestycja centralna, wprowadzona do planu zadań na 2001 r., projekt ma szansę na znacznie szybszą realizację. Nie ustalono jeszcze lokalizacji nowych obiektów służb ratowniczych – rozważa się dwie opcje.

później niż po trzydziestu minutach od zgłoszenia oraz transport, diagnozowanie i rozpoczęcie leczenia szpitalnego w czasie do sześćdziesięciu minut od chwili zgłoszenia. Jak przekazał „TS” komendant Marcinkowski, wdrożenie systemu ratownictwa pozwoliłoby na obniżenie wskaźnika umieralności okotourazowej

Jest jednak pewien szkopuł – w przypadku lokalizacji na Dąbrówce zarząd miasta musiałby zmienić uchwałę o przestrzennym zagospodarowaniu Sanoka. Jak przekazał „TS” komendant Marcinkowski, wiceburmistrz Stanisław Czernek obiecał mu, że w tej sprawie postara się pomóc.



Sanockim strażakom nie pracuje się łatwo – postomilowski budynek jest zawilgocony, kosztowny w eksploatacji i źle usytuowany.

i spowodowanej innymi nagłymi przyczynami – z 12 do 5 proc. (przy przeciętnej w krajach UE 3–4 proc.).

W tej sytuacji konieczne są m.in. takie ulepszenia, by czas dojazdu na miejsce od chwili wezwania skrócił do 15 minut; także bliskie sąsiedztwo drogi, ułatwiony wyjazd z bazy, w miarę centralna lokalizacja w obrębie miasta i powiatu oraz zaplecze socjalne. – *Taki obiekt ma służyć wszystkim mieszkańcom – podkreśla Jan Marcinkowski. Owe warunki spełniłaby siedziba PSP wybudowana na Dąbrówce. – Tutejsza działka ujęta pod budowę szkoły podstawowej, ale zmieściłaby się także straż – ma prawie 5 ha – sądzi Czesława Kurasz. Za taką lokalizacją optuje komenda wojewódzka, która odpowiada za inwestycję – z niej będą pochodzić fundusze na budowę zaplecza administracyjnego nowej bazy; natomiast środki centralne – z rezerwy na budowę baz ratowniczych (tzw. inwestycja wiązana).*

Tymczasem jest jeszcze druga możliwość – siedziba straży mogłaby też trafić pod adres terenu po byłej jednostce wojskowej na Olchowcach, gdzie ma swoją działkę powiat sanocki. – *Tu jednak inwestycja potrwałaby dłużej, bo trzeba wyburzyć stare budynki po wojsku. W dodatku nie wiadomo, kto i na czyj koszt miałby to robić. Pozostaje jeszcze kwestia mostu – z tamtej strony Sanu praktycznie miasta już nie ma, więc dojazd zająłby znacznie więcej czasu – wylicza Jan Marcinkowski. Z utrudnień tych zdaje sobie również sprawę wicestarosta Kurasz: – Powiat jest w tej dobrej sytuacji, że to jego działka. Ale wtedy okres adaptacji bardzo się wydłuży, tu zaś chodzi o czas – musimy zdążyć z dokumentacją.*

Ze wstępnych szacunków wynika, że przy zaangażowaniu w inwestycję samorządu miejskiego i powiatowego, łączny koszt ze strony PSP nie przekroczy 3 mln zł.

(eska)

Opłata za ochronę karty Maestro

Oferta obowiązkowa

– *Idea wprowadzenia opłaty było zapewnienie klientom maksymalnego bezpieczeństwa i komfortu przy posługiwaniu się kartami „Maestro”, zgodnie z międzynarodowymi standardami obrotu kartowego – wyjaśnia Zofia Chybito, dyrektor Banku PEKAO SA w Sanoku. – Nasza oferta jest unikatowa na polskim rynku; to odpowiedź na oczekiwania i żądania klientów co do zwiększenia bezpieczeństwa, które znalazły swoje odbicie w wynikach sondaży i badań rynkowych. Ankiety wykazały, że wśród cech decydujących o atrakcyjności kart bankomatowych na trzecim miejscu znajduje się ochrona karty. Dodam, że wielu posiadaczy naszych kart nawet unika ich używania w obawie, że osoba niepowołana dokona nią transakcji bez zgody i wiedzy posiadacza karty.*

Właściciele Maestro nie mają ochoty na kolejny wydatek. Dotąd płacili 3 zł miesięcznie za prowadzenie konta przez bank oraz 12 zł rocznie za kartę. Poza tym nie wszyscy klienci zostali o dodatkowej opłacie powiadomieni, ci natomiast, którzy otrzymali listy, zostali wprowadzeni w błąd – forma pisma sugerowała, że nowa opłata to jedynie bankowa oferta: (...) *Ofertę tę wprowadzamy właśnie teraz, przed wakacjami, ponieważ w okresie urlopowym – jak wskazują statystyki – odnotowuje się wzrost kradzieży lub utraty kart Maestro – czytamy w piśmie.*

– *Taką wysokość opłaty bank wynegocjował z Towarzystwem Ubezpieczeniowym „Allianz AG” – mówi dyrektor Chybito, według której jest ona atrakcyjna, zwłaszcza że dziś karta bankomatowa to standard – żyje się z nią znacznie łatwiej. Jak twierdzi Zofia Chybito, pisma informujące o opłacie miały być wysłane do wszystkich posiadaczy karty. – Owszem, opłata jest obowiązkowa, bo karta „Maestro” jest elementem podstawowego pakietu usług, lecz obowiązkowo opłacalnym, skoro z chwilą zgłoszenia utraty karty bank deklaruje, że przejmie pełną odpowiedzialność za transakcje dokonane bez zgody i wiedzy klienta. Gwarantuje zabezpieczenie nawet wówczas, gdy transakcje miały miejsce na godzinę przed zastrzeżeniem karty – a na ten czas przypada ogromna większość transakcji – dodaje pani dyrektor. Posiadacze pozostałych kart, na przykład karty wydanej do rachunku Eurokonto www, mogą sami decydować o ich ubezpieczeniu.*

By sprawę opłat wyjaśnić do końca – z treści pisma wynika, że w przypadku braku akceptacji ubezpieczenia klient musi pisemnie powiadomić jednostkę prowadzącą Eurokonto w ciągu czternastu dni od daty wystawienia przez bank niniejszego listu. Nie wiadomo, co w tej sytuacji mają począć przeciwni opłacie klienci, do których listy nie dotarły. Natomiast dzwoniąc pod podany w piśmie numer można się dowiedzieć, że jeśli klient nie wyrazi zgody na opłatę, bank rozwiąże z nim umowę. (eska)

Agrobieszczady 2000



Kilkanaście tysięcy osób odwiedziło w ostatni weekend leskie Agrobieszczady 2000. W ramach imprezy odbyło się międzynarodowe sympozjum naukowe, targi rolno-spożywcze oraz wystawa zwierząt hodowlanych. Najlepsi hodowcy bydła z kraju prezentowali bydło różnych ras – simentalskiej, charlaise, limousin – oraz owce, kozy, króliki, konie huculskie i drób. Najokazalsze krowy i jałówki otrzymały tytuły championowskie, a hodowcy – nagrody. Po raz pierwszy oceniano także owoce. Mieszczuchów interesowały najbardziej stanowiąca z „bibelotami” – drobiem ozdobnym, ptaszkami, królikami. Wszyscy chętnie robili zakupy – handlowcy kusili towarami po bardzo atrakcyjnych cenach.

Pomóżmy Agniesi

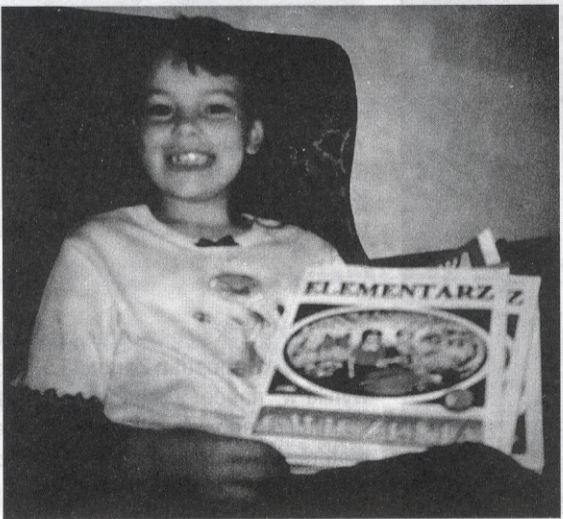
Aga będzie uczennicą

Chyba wszyscy nasi czytelnicy pamiętają podjętą w listopadzie 1998 r. akcję „Pomóżmy Agniesi”. Losy Agnieszki, która urodziła się z poważną wadą prawej dolnej kończyny i z niedorozwojem stawu biodrowego, stawu kolanowego i kości udowej, śledziliśmy blisko rok. Dziś dziewczynka jest już siedmioletnią panienką i od 1 września zacznie naukę w szkole podstawowej.

Przez cały czas trwania akcji, również po powrocie do kraju, rodzina, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi oraz całkiem obcy ludzie – w tym mieszkańcy naszego miasta – otaczali nas dużą życzliwością. Byliśmy i będziemy im za to wszystko wspólnie z mężem zawsze wdzięczni – podkreśla ze wzruszeniem mama Agi, Anna Brichaczek. Mówiłam o życzliwości sanoczan. Jedną z takich życzliwych osób, o której nie mogąc nie powiedzieć przy nadarzającej się sposobności, jest pani Agnieszka Jungiewicz, która nieodpłatnie udziela Adze lekcji angielskiego do dziś.

(...) Cieszę się, że Agnieszka mogła wrócić do swoich kolegów i koleżanek w przedszkolu na ul. Robotniczej, którego dyrektorem jest p. Stanisława Skwarcan i „swoich” pań: p. Danusi, p. Kasi i p. Basi, bez pomocy których nie wyobrażam sobie dotychczasowej edukacji naszego dziecka. Z ogromną życzliwością, a wręcz miłością pomogły Agnieszce na nowo zintegrować się z grupą, a przede wszystkim pomagały nadrobić zaległości spowodowane

częstymi nieobecnościami z powodu żmudnej rehabilitacji. Jestem im szczególnie wdzięczna także za to, że nasze dziecko nie było odsuwane na bok czy trzymane pod kłosem. Stawiano przed córką takie same wymagania jak wobec innych przedszkolaków np. role w przedstawieniach, wycieczki, itp.



Od września Aga będzie już pierwszakiem, uczniem I kl. SP nr 3 w Sanoku. Będzie to dla niej nowe środowisko i nowa rzeczywistość, boimy się tego trochę... Pragnęlibyśmy, aby i tam znalazła bratnie dusze wśród kolegów i koleżanek, a przede wszystkim wyrozumiałych i życzliwych nauczycieli, choć przelamywać stereotypy jest bardzo trudno.

opr. Aneta Korfanty

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE

oferuje:

STUDIA MAGISTERSKIE 9 semestrów

EKONOMIA specjalności m.in.:

- bankowość i ubezpieczenia
- finanse i rachunkowość
- międzynarodowe stosunki gospodarcze
- systemy informacyjne

we współpracy z Purdue University (USA)

- zarządzanie gościnnością i turystyką
- e-biznes

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE 6 semestrów

- INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- EKONOMIA
- TURYSTYKA I REKREACJA
- ADMINISTRACJA

UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGISTERSKIE 4 semestry

po ukończeniu każdego z kierunków studiów licencjackich i uzupełnieniu różnic programowych, można kontynuować naukę na uzupełniających studiach magisterskich na kierunku EKONOMIA

MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY

- z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania gwarantowane przez 10 czołowych uniwersytetów USA (umowa z MUCIA Global Educational Group, Inc.)
- językowe (angielski, niemiecki) przeprowadzane w siedzibie Uczelni – Centrum Egzaminacyjnym: International Certificate Conference (ICC) i London Chamber of Commerce and Industry (LCCI)

INFORMACJE I ZAPISY: Zespół Szkół i Liceum Ogólnokształcącego Im. KEN 38-500 Sanok, ul. Zagrody 1, tel. (0 13) 463-25-07 Internet: <http://www.wsiz.rzeszow.pl> bezpłatna infolinia: 0-800 13 50 14

Żegnamy ósme klasy



Pierwszy rząd – wych. Dorota Strachocka, **Anna Burdziak**, **Katarzyna Wołoszczak**, Małgorzata Kafara, **Joanna Wajda**, **Justyna Krawiec**, **Regina Packanik**, Joanna Skowrońska, Anna Dziwik, **Agnieszka Chrzanowska**; drugi rząd – Marcin Solan, **Tomasz Diamandakis**, **Joanna Leszkie-wicz**, **Anna Stusik**, Agata Pietrzak, Marcin Kolbuch, Krzysztof Szajner; trzeci rząd – Damian Joniak, Łukasz Sobański, Arkadiusz Poznański, Michał Florian, **Mariusz Bieńko**, Piotr Woźniak, **Bartek Ziemiański**, **Bartek Rolnik**; czwarty rząd – Grzegorz Pelc. Nieobecny na zdjęciu **Miłosz Dudek**.



Pierwszy rząd – Aneta Zając, **Michalina Patla**, Andrzej Sudoł, Joanna Tymińska, Bernardetta Homel, **Krzysztof Dziuban**, **Sebastian Zarzycki**, **Joanna Kołodziej**, **Ewelina Prajzner**, wych. Beata Bartnik; drugi rząd – **Marcin Leszczyk**, **Justyna Lisowska**, **Agnieszka Ślącza**, **Natalia Tracz**, **Monika Wiśniewska**, Beata Gudowska, Justyna Solarz, **Katarzyna Gąska**; trzeci rząd – Łukasz Krzyżanowski, Daniel Sabat, Maciej Dudzik, **Przemysław Hanejko**, Mariusz Bargier, Daniel Lesiak, Przemysław Piech, Ryszard Oleniacz, Łukasz Woźniak.



Pierwszy rząd – wych. Stefania Ziobro, Paweł Śląski, **Mateusz Barć**, **Marcin Burnat**, **Marzena Czapor**, **Paulina Węgrzyniak**, **Karolina Świerkot**, **Joanna Wydra**, **Agnieszka Kramarz**; drugi rząd – Łukasz Andrejas, Małgorzata Warchałowska, **Marek Ogiela**, Krzysztof Pater, **Agnieszka Giefert**, **Łukasz Janowicz**, **Justyna Gbur**, Marcin Bargiel, **Magdalena Hryceńko**, Janusz Kilar, **Monika Wolanin**, **Damian Molczan**, **Eiżbieta Szajnar**, Krzysztof Szczerba, Tomasz Wójcik; trzeci rząd – Wojciech Olejko, Wojciech Szerszeń, **Grzegorz Zieliński**, Jakub Duduś, Marcin Świdurski.



Pierwszy rząd – **Agnieszka Owad**, Monika Rajca, Krystyna Michalska, Tomek Gołda, Sabina Kurasik, **Violetta Gacek**, **Gabriela Chyła**, **Karolina Bury**, Antonina Szul, Katarzyna Koryto; drugi rząd – Maciej Krystyński, **Wojciech Rosiak**, Tomasz Nasiadka, Krzysztof Jarosz, **Beata Fedczak**, **Krzysztof Kwolek**, Piotr Lach, Anna Woźny, Jakub Kopij, Krzysztof Gładysz, **Daria Blecharczyk**; trzeci rząd – Piotr Kilar, Damian Świdurski, Paweł Sybidło, Łukasz Kalisztan, **Łukasz Lech**.



Górny rząd – Anna Surówka, Karolina Rachwalska, **Paulina Charkiewicz**, **Dorota Czytajło**, Żakli-na Janusz, Krystian Winkowski, Rafał Karaś; drugi rząd – wych. Barbara Burczyk, Paulina Turek, Anna Marzyńska, Karolina Piegdoń, Anna Rakoczy, **Łukasz Pomykała**, **Anna Gac**, Andrzej Słuszkiewicz; trzeci rząd – Piotr Drozd, Łukasz Sondej, **Kamil Marek**, Krzysztof Łach, Grzegorz Rachwalski, Jacek Piegdoń, Izabela Bugdalska, **Maciej Jaklik**; czwarty rząd – Marcin Nowicki, Sabina Pilawska, **Marcin Sroka**, **Piotr Szeruga**, Radosław Szewc, **Przemysław Kozak**.

Do „Złotej Księgi” został jak co roku wpisany prymus szkoły. W tym roku został nim uczeń klasy 8 d – **Sebastian Zarzycki**. Przez cały okres nauki w szkole podstawowej osiągał najwyższe wyniki w nauce. Został laureatem konkursów z matematyki i fizyki, jest finalistą konkursów j. niemieckiego, chemii, geografii. Sebastian uzyskał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie matematycznym „Mat 2000”. Brał też udział w Mistrzostwach Polskiej Ligi Lekkoatletycznej, zajął też III miejsce w biegu na 1000 m.

Szkoła Podstawowa nr 8

Wytuściliśmy nazwiska uczniów, którzy otrzymali świadectwa z paskiem. Fot. K. Dzoń.

Centrum Szkolenia Informatycznego Agencji Informatyki i Handlu 3A
 Sanok, ul. Zamkowa 3a

organizuje cykliczne intensywne

KURSY OBSŁUGI KOMPUTERÓW

zapisy: tel. 464-31-23, tel. 464-31-13, 463-67-88

Kurs podstawowy (40 godzin): MS Windows, MS Word, MS Excel

Kurs rozszerzony (60 godzin): MS Windows, MS Word, MS Excel,
 Gospodarka Magazynowa, Księga Przychodów

Wpis Kuratorium Oświaty – KZ-443-29/93

Centrum Szkolne „U Kuby”

zaprasza

- * Artykuły szkolne, papiernicze i biurowe
 - * Podręczniki szkolne
 - * Księgarnia językowa
- Sanok, ul. Mickiewicza 29

Auto Komis „A&M”

Systemy ratalne • Niskie prowizje
 ul. Okulickiego 36
 tel. 463 28 29, 0604 174332

„FL” Firma Usługowo-Handlowa

Marian Drwięcki

Prowadzenie ksiąg rachunkowych, rozliczenia ZUS...

tel. 463-07-35 (16⁰⁰-20⁰⁰)
 Sanok, ul. Lipowa 1

♦ PSTRĄG ♦

- Wędkowanie (nagrody)
- Pole namiotowe
- Plac zabaw
- Kąpielisko

tel. 4633103

(4 km za Tyrawą Wołoską na Przemysli)

To miejsce
 czeka
CZEKA NA CIEBIE!

OGŁOSZENIA • REKLAMY •

Europejski Fundusz Leasingowy

Leasing 0%*

komputer
 samochody
 sprzęt medyczny
 urządzenia biurowe

Kazimierza Wlk. 6 46 40200
* suma wszystkich opłat równa jest wartości początkowej przedmiotu

REGIPS Gullifber ATLAS CLASSEN

MATERIAŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

PŁYTY GIPSOWO-KART., WELNY, KLEJE, SZPACHLE, SILIKONY, PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE

oferuje **MASbud**

SANOK tel. 464 02 80
 ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP → 300 m)

thermo okna marimex s.c.

ul. II Pułku Strzelców Podhal. 18
 38-500 Sanok
 tel./fax (013) 463-47-19

OKNA, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

HELMITIN, PANORAMA okucia ROTO

Duży wybór parapetów zewn. i wewnętrznych

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY

F.H.U.P. „MAREX”

ul. Kochanowskiego 27
 38-500 Sanok

oferuje:

- listwy wykończeniowe z drewna i styropianu
- farby, kleje i zaprawy budowlane
- gładzie szpachlowe
- art. instalacji wod-kan

SZWAGIER MEBLE

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE

38-533 NOWOSIELCE 313
 TEL. 467-23-28

Oferujemy meble na zamówienie

Gwarantujemy dobrą jakość i terminowość oraz dostawę gratis.

WOJAN

Sanok, ul. Rymanowska 53
 tel. 463-05-74

poleca:

- SIDING amerykański
- okładzina belgijska PCV
- podłogi panelowe 18 tys. obr.
- boazerie, rynny, folie

OKNA NA PRZYSZŁOŚĆ MULTI s.c.

SANOK ul. II Armii W.P. 40,
 tel. 013 4635044

PRODUCENT OKIEN Z PVC ZE ZNAKIEM

DOPUSZCZAJĄCYM JE DO OBROTU I SPRZEDAŻY

System okienny - REHAU • okucia - MACO

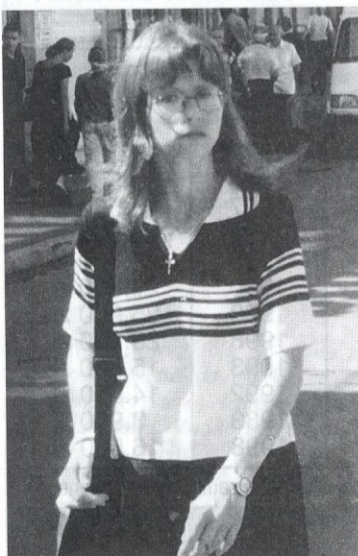
MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych
 gotowe lub na zamówienie
 Zapraszamy na zakupy

Sanok, ul. Daszyńskiego 2 • tel. 463-42-12

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



PIZZERIA WENECJA

ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24

Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu - gratis

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
 cięcie płyt na wymiar
 oklejanie krawędzi

PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE

SANOK, ul. II Armii WP 40
 TEL. 463-29-91
 czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł
 przewóz gratis do 25 km

tel. 463-78-98

Adres: Sanok, Grzegorza 2

Termin zapłaty:
 3 miesiące
 1 miesiąc

Czas trwania kursu:
 3 miesiące

Jako jedyny ośrodek stwarzamy możliwość zwrotu kosztów szkolenia

„WAREX”

Centrum szkolenia kierowców

F.H.R. „DOSER”
 Studio Radiowe
 Radio „HALA”
 oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset - ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

ZAPRASZAMY!

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8 (Hala Targowa - stoisko nr 22)
 tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

Przedsiębiorstwo Techniczne
FORUM s.c.

ul. Krakowska 2
 Centrum Handlowe „PANORAMA”
 tel. 464 00 10

- ♦ Panele podłogowe
- ♦ Panele ścienne
- ♦ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ♦ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ♦ Drzwi wewnętrzne
- ♦ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ♦ Parapety - zewnętrzne, wewnętrzne
- ♦ Dachówka - ceramiczna, cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ♦ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ♦ Elementy więźby dachowej
- ♦ Ogrodzenia
- ♦ Farby, lakiery, kleje
- ♦ Sprzedaż gotowych projektów domów jednorodzinnych

SZAFY GARDEROBY	STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	MEBLE NA ZAMÓWIENIE WG PROJEKTÓW WŁASNYCH
ZABUDOWA WNĘK DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI FIRMY STANLEY	FRONTY DĄB NAT. BUK NAT. MDF INNE SPRZĘT AGD AMICA ARISTON WHIRPOOL	BOGATA KOLORYSTYKA SZEROKI ASORTYMENT 20 LAT DOŚWIADCZEŃ
10 LAT GWARANCJI ULGA PODATKOWA	POMIAR • PROJEKT WYKONAWSTWO	TRANSPORT GRATIS
ŚWIAT MEBLI		
Jagiellońska 7 tel. 463-21-06	II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91	

KARO ŻALUJJE

PRODUKCJA W SANOKU
- poziome - pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

ZAPRASZAMY

Ośrodek Szkolenia Kierowców „AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
 - najlepszy autodrom
 - zniżka dla uczniów
- tel. 463-51-91

PRZETARGI • OGŁOSZENIA • REKLAMY • PRZETARGI •

Zarząd Powiatu Sanockiego

tel. (013) 465-29-00; fax (013) 465-29-88, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok
ogłasza przetarg nieograniczony

na adaptację i modernizację budynku dla potrzeb Środowiskowego Domu Samopomocy w Zagórz przy ul. Fabrycznej 6.

Termin realizacji zamówienia: 31 października 2000 r.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku ul. Jagiellońska 20 w godzinach 8.00-14.30.

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Jan Paszkiewicz, tel. (013) 464-35-93 od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.30.

Oferty pisemne należy składać w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Jagiellońska 20 w terminie do 18 lipca 2000 r., godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Jagiellońska 20 w dniu 18 lipca 2000 r. o godz. 10.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 ww. Ustawy,
- w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- posiadają stosowne uprawnienia do wykonywania zamówienia,
- dokonają wpłaty wadium w wysokości 5000 zł. Wpłaty wadium należy dokonać na konto Starostwa Powiatowego w Sanoku w PEKAO SA I O/Sanok Nr 10701249-430009-2321-0100 do 18 lipca 2000 r. godz. 9.00.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na wyłonienie nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 24,10 m² położonego na parterze w budynku przy ul. Sadowej 18b/2 w Sanoku.

Cenę wywoławczą ustala się na kwotę 1.100 zł za 1 m² powierzchni użytkowej mieszkania tj. 26.510 zł.

Przetarg odbędzie się 17 lipca 2000 r. o godz. 10.00 w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. kwoty 2.651 zł w kasie Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku – pokój nr 403 (IV piętro) do 17 lipca 2000 r. do godz. 9.00.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustalonej w przetargu do 7 dni od dnia przetargu, tj. 25 lipca 2000 r. Kwota wadium wliczona jest w kwotę ustaloną w przetargu.

W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszkania, a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu zwrot wadium następuje w dniu 17 lipca 2000 r. w kasie SSM po godz. 13.00.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Urząd Miasta wraz z Komendą Hufca ZHP w Sanoku i Urzędem partnerskiego miasta Humenné

organizuje obóz dla dzieci w wieku 12-13 lat w harcerskim ośrodku „Berdo” w Myczkowcach.

Termin: 2-15 sierpnia br.

Odpłatność od uczestnika: 390,00 złotych.

Uczestnicy tegorocznego obozu wyjadą również w roku przyszłym na podobny obóz w okolicach Humenného na Słowacji.

Chęć udziału można zgłaszać w Urzędzie Miasta – pod numerami telefonów: Pani Irena Penar – tel. 465-28-54, Pani Maria Grządziel – tel. 465-28-26 w terminie do 15 lipca br.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności: magazynowej

Przetarg odbędzie się 19 lipca 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 18 lipca 2000 roku do godziny 12.00.

Przedmiotem przetargu jest lokal – pomieszczenie piwniczne:

położony w budynku przy ulicy Dworcowej 7 – powierzchnia użytkowa: 81,50 m², wyposażony w instalację elektryczną.

Branża ograniczona: magazynowa.

Cena wywoławcza: 1,30 zł/m²

Wadium: 105,95 zł (słownie: sto pięć złotych 95/100)

Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92 w dniach 17 i 18 lipca 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Dworcowej 7 łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Do wyboru, do koloru – zaufaj profesjonalistom

OKNOPLAST OKNA I DRZWI
PCV I ALUMINIUM
raty RABATY

TR PUSTKÓW
NOWOCZESNE OKNA I DRZWI DREWNIANE
SKŁAD PRODUCENTA

Błachodachówka 22 zł DACHÓWKI CERAMICZNE

EKO-FHU „EKO-BUD”
Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

- blachy trapezowe
- folie dachowe
- systemy rynnowe

Starosta Sanocki

wydzierżawi w drodze rokowani nieruchomości stanowiącą własność Skarbu Państwa, położoną w Sanoku obręb Olchowce, oznaczoną jako działka nr 58/52 o pow. 0,8219 ha, zabudowaną budynkiem magazynowym i zbiornikami stalowymi.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Sanoku pokój 52, tel. 465-29-24.

KRZYŻÓWKA NR 27

CZŁOWIEK POZBAWIONY WSTYDU	PREZENTOWANIE PORA ROKU	DO BIELENIA IZBY	POTWÓR WAWELSKI	JEZIORO W BOLIWII I PERU	RZĘKA ALBO CHOROBA	PODPORA BUDYNKU, MOSTU NOTATNIK	NAPÓJ Z MLEKA
5	17	23			9		
MIASTO NA FLORYDZIE FINAL OBIADU			12		DLA ROLNIKA LUB AKTORA NAJLEPSZA OBRONA POLE, ŁAN	21	20
CHIŃSKA TKANINA BAWELNIANA				2	DŁUGI OKRES CZASU	3	
SREBRZYSTY METAL	TKANINA Z WELNY CZESAN-KOWEJ	PTAK Z PIĘKNYM OGONEM DZIWAŁ	UDERZENIE NARZĘDZIE DO CIĘCIA	7	FRANCIS, KOMPOZYTOR MUZYKI DO FILMU „LOVE STORY”	13	MIASTO W HISZPANII (KATALONIA)
NA NODZE KROWY CZASZA NAD BUDYNKIEM				24	DUŻE SKUPISKO DRZEW		11
					NAPÓJ Z BROWARU		18
USTERKA					KRÓL TROI		
CZEŚĆ ATLASU		22			OCENA		
			ORGANIZACJA AKCJA CZAS TRWANIA	8		SLYNNY PIANISTA ROSYJSKI	MIĘJSCA POBYTU ADAMA I EWY
UMÓŻLIWIŁA WIDZENIE W CIEMNOŚCI	4					16	19
			NISKA KANAPA Z MIĘKKIM OPARCIEM			14	1
WŁOSKI PIENIĄDZ MORALNOŚĆ	6					IMITUJE SKÓRĘ	10

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

SPONSOREM I NAGRODY JEST

Gabinet Kosmetyczny

EWA

ul. Robotnicza 19

(budynek byłego żłobka)

Litery w ponumerowanych polach, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 27 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni):

I – wizyta w Gabinetie Kosmetycznym „EWA” przy ul. Robotniczej 19 o wartości 30 zł; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki (nr 25):

CZYJA ROLA TEGO STÓG

1. Agnieszka Mrozowska
ul. Sadowa 18b/20
38-500 Sanok

2. Krzysztof Biłas
ul. Langiewicza 7/9
38-500 Sanok

3. Józefa Dudziak
ul. Kościuszki 41/36
38-500 Sanok

FIAT

SAMOCZYBY UŻYWANE W DYSPOZYCJI SPRZEDAŻY

Model	Rok produkcji	Cena sprzedaży
FIAT 126p	1996	7.300 zł
FIAT CC 700	1996	11.500 zł
FIAT CC 700	1997	12.900 zł
FIAT CC 700	1993	10.900 zł
FIAT CC 900	1996	14.500 zł
UNO 1,4	1997	18.500 zł
PUNTO 1,1	1998	25.500 zł
PUNTO 1,1	1998	22.500 zł
PUNTO 1,1	1999	27.500 zł
SIENA 1,6 HL	1998	25.900 zł
SIENA 1,4 EL	1998	23.900 zł
TIPO	1993	15.800 zł
LANCIA DELTA 1,6	1992	14.600 zł
MAZDA 626 1,6	1983	3.900 zł
	1998	16.500 zł

Sprzedaz również na raty – pierwsza wpłata 20% wartości samochodu używanego

Z.U.H. SANOK • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

Proponuję to, co niemodne

– mówi **Janusz Podkul**, instruktor i kierownik artystyczny Zespołu Tańca Ludowego *Sanok*, były kierownik sławnej grupy tanecznej *Autosan*

– Zanim przyszła pora na zespół *Sanok*, pracował pan ze słynnym *Autosanem*...

– Trafiłem do *Autosanu* w 1968 r. Wówczas występowali w zespole jedynie wokaliści i chóry. Brakowało tańca – ja miałem wprowadzić i po to właśnie ściągano mnie do zespołu z Krosna.

– Jest pan krośnianinem?

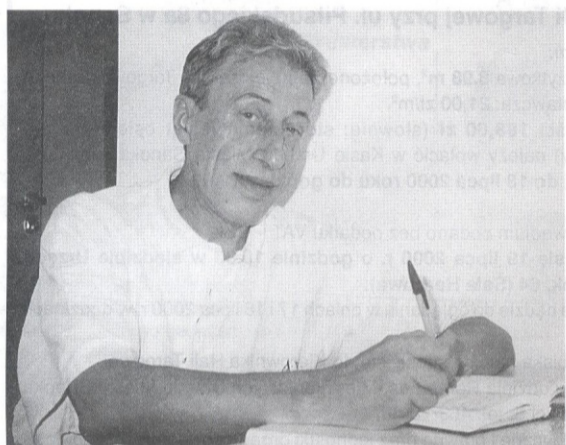
– Tak, pochodzę z Krosna, gdzie również prowadziłem zespoły taneczne.

– I został pan w Sanoku. Dlaczego?

– Dla *Autosanu* miałem tylko przygotować tańce do jednego programu. Los chciał, że zostałem w zespole na dobre 23 lata, choć – nie ukrywam – otrzymywałem też inne propozycje.

– Żałuje pan tej decyzji?

– Nie, ponieważ *Autosan* był naprawdę dobrym zespołem; objechał całą Europę, wygrywał na festiwalach europejskich. A gdy raz się wygra, nagle zaczynają się spychać zaproszenia na występy. *Autosan* bardzo się podobał, może nawet nie jako zespół – była to raczej zasługa różnorodności polskiego folkloru (podczas gdy na przykład Węgrzy mają jedynie swojego czarodasza), bogactwa strojów. To były piękne czasy... Skończyły się, gdy zespół został rozwiązany.



Janusz Podkul przyjechał do Sanoka 32 lata temu, gdy powierzono mu opracowanie tańców do jednego występu „Autosanu”. Los chciał, że w naszym mieście uczy tańca do dziś.

– Jak jednak wiadomo, próbował pan później go reaktywować.

– Bo uważałem, że zespół mógłby nadal błyszczeć. Szkoda mi było tancerzy – nagle cała ich praca została przerwana. Zespół rozwiązano wraz z likwidacją zakładowego domu kultury przy *Autosanie*. Straciliśmy więc swoją siedzibę. Na szczęście udało nam się zaczepić przy Osiedlowym Domu Kultury *Gagatek*. Tam jednak pracowaliśmy z rozpędu, bez wyraźnych perspektyw. W końcu, w 1993 r. przenieśliśmy grupę do Sanockiego Domu Kultury.

– I tak dzisiejszy *Sanok* jest spadkobiercą znanego i uznanego *Autosanu*...

– W pewnym sensie tak – z tamtego składu zostało kilka osób, które pomagają mi dziś w szkoleniu. Za to zaraz na początku pracy w *Gagatek* zmieniłem nazwę, ponieważ uznałem, że z fabryką autobusów nic mnie już nie łączy. Poza tym nazwa zespołu wielokrotnie budziła w całej Polsce zdziwienie, bo utożsamiano ją z nazwą fabryki.

– Zespół *Sanok* działa od siedmiu lat. Ostatnio pojawiał się na scenie, ale przez niemal rok nie było o nim słyhać...

– To tzw. okres zachwiania – małego zastoj, kiedy trwa odmładzanie grupy. Próby z nowymi osobami odbywały się od listopada.

– A efekty prób?

– Stworzyliśmy dwie 16-parowe grupy – duże, bo lubię pracować z dużymi zespołami. Dziś tańczą one mazura (jeszcze nie na scenie), poloneza, krakowiaka i tańce rzeszowskie. Przy doborze tańców zawsze kieruję się kostiumami, jakie posiadam. Uczymy również innej sztuki – ubierania się i całej tej barwnej otoczki. Grupa nabiera dopiero wprawę. Z oficjalną premierą odmłodzonego zespołu wystąpimy 11 listopada. Zbiegnie się to z moim jubileuszem – w bieżącym roku mija 35 lat mojej pracy artystycznej.

– Serdecznie gratuluję. Czy kostiumy to także spadek po *Autosanie*?

– Częściowo; pozostałe przekazał mi Klub Naftowca, w którym nigdy nie powiódł się zamiysł utworzenia zespołu tańca ludowego. Mam na przykład dużo strojów krakowskich i dzięki temu w krakowiaku mogą tańczyć obie grupy.

– Mimo że zespół działa formalnie w SDK-u, ćwiczy także w II Liceum Ogólnokształcącym, stamtąd też rekrutują się jego członkowie. Ze względu na debiut *Sanoka* przed II LO, liceum zorganizowało w domu kultury uroczyste zakończenie roku szkolnego. Co to oznacza dla *Sanoka* – czyżby status grupy szkolnej?

Grupa młodszą pracuje od jesieni ubiegłego roku. Tworzą ją same dziewczęta – uczennice z I i II LO; jest też jedna „rodzinka” z ZSE. Z siedemdziesięciu osób, jakie zgłosiły się podczas październikowego naboru, zostało dziesięć. – To bardzo sympatyczna i pracowita grupa – charakteryzuję swoich podopiecznych pan Sławek. – Rzadko kiedy trafia się tak dobry skład.

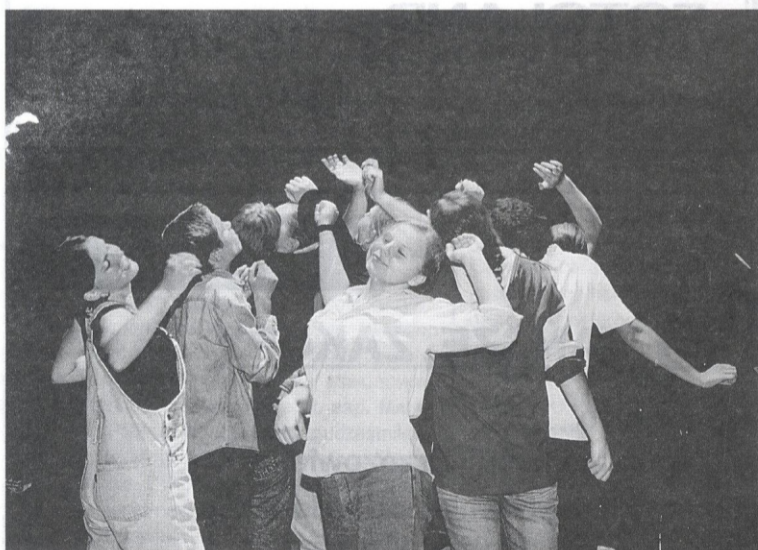
W pracy nad spektaklem punktem wyjścia jest dyskusja na temat tekstu. Następnie dzieli się role i zaczynają się przymiarki sceniczne. – Próbuje się złożyć to w całość, przełożyć tekst literacki na język sceny – mówi instruktor. – Scenariusz ulega często modyfikacjom, czasem coś dopisujemy, czasem – wyrzucamy. W ten sposób zespół staje się współautorem sztuki.

Trochę inaczej wygląda praca ze starszymi. – Próby mają często burzliwy przebieg i kończą się kłótniami – kłócimy się o tzw. rozwiązania sceniczne. To naturalne, w grupie jest osiem indywidualności. Zresztą, znamy się od lat, i praktycznie nie ma między nami bariery wiekowej. Niektórzy weterani, jak np. Ela Mazur, grają od sześciu lat, czyli od pierwszej klasy liceum.

Starsza grupa ma na swoim koncie wiele sukcesów. Dwa lata temu zdobyła w Tarnowie Laur Pogorza i jedną z trzech głównych nagród na ogólnopolskim festiwalu w Dąbrowie Górniczej. (jz)

Dwa spektakle

Pod koniec czerwca Teatr Zgrzyt, działający przy SDK, zaprosił sanocką publiczność na dwa premierowe spektakle. Teatralny narybek zaprezentował sztukę pt. *W kwadracie*. Natomiast grupa starsza pokazała *W labiryncie*. Autorem i reżyserem obu przedstawień jest Sławomir Woźniak. Prezentacja spotkała się z dużym zainteresowaniem – zaaranżowana na scenie widownia z trudem mieściła przybyłych.



U góry: Dziewczyny zażyły pigułki, są wyluzowane... Fragment przedstawienia „W kwadracie”. Na scenie – cały zespół.

Po prawej: „Inwigilacja” – scena ze spektaklu „W drodze do raj”. Na zdjęciu (na pierwszym planie) – Elżbieta Mazur i Łukasz Biega. Widać też Karolinę Pawłowicz (w głębi).



Obie fotografie wykonał Zygmunt Nater



Krakowiak w wykonaniu Zespołu Tańca Ludowego „Sanok”.

– Nie, są zresztą wyjątki – niektórzy członkowie zespołu uczą się w Zespole Szkół Budowlanych i Zespole Szkół Ekonomicznych. Ale chcę podkreślić, że współpraca z II LO układa się znakomicie; nie wiem, czy bez pomocy dyrekcji dałbym sobie radę. Przecież część naszych prób może się odbywać na licealnej sali gimnastycznej. Tam jest wygodnie, tymczasem SDK-owska sala baletowa nie spełnia koniecznych dla nas wymogów.

– A o próby na sali widowiskowej toczą się boje...

– Rzeczywiście tak jest.

– Niedługo *Sanok* żył *Autosanem* – wizytówką miasta, teraz miejscową młodzież fascynuje głównie SDK-owska grupa *Flamenco*. Co pan o tym sądzi?

– To kwestia mody na gorące rytmy latinoamerykańskie. Ja natomiast czerpię satysfakcję z faktu, że nauczyłem młodych ludzi cenić to, co rdzennie polskie. Właściwie proponuję im to, co jest niemodne. Nabór do takich zespołów idzie znacznie oporniej.

– A jednak licealiści z II LO żegnali rok szkolny z *Sanokiem*. Co więcej – jak widzieliśmy – zespół był przez nich najbardziej wyczekiwany i wzbudził aplauz.

– Tak już jest, że wszystkie mody mają krótki żywot. Myślę, że udało mi się przekonać swoich tancerzy, że nasza praca ma wartość uniwersalną. Potwierdził to również *Autosan*, z którego byliśmy dumni i którego zazdrościł nam Zachód, gdzie szczytki folkloru są pieczołowicie przechowywane. W pewnym momencie folklor umknął też *Sanokowi* i pojawiło się zagrożenie, że zostaniemy z samą rumbą czy sambą.

Co do reakcji publiczności – jestem nią mile zdziwiony. To dla mnie dowód, że nasza praca nie idzie na marne.

– Wróćmy do pańskiej poprzedniej wypowiedzi – więc trudno było pozyskać chętnych do zespołu *Sanok*?

– Nie najłatwiej. Nie wierzę w skuteczność ogłoszeń, poszedłem więc do II LO i za zgodą dyrekcji przesłuchałem uczniów

młodszych klas. Należy sprawdzać poczucie rytmu, ale nie mniej ważne są predyspozycje fizyczne. Dlatego – gdy nie możemy przyjąć osoby o nieodpowiednim wyglądzie, nawet jeśli dobrze tańczy – dochodzi czasem do przykrych sytuacji. Ale takie są wymogi sceny. Myślę jednak, że gdy zespół zacznie częściej występować, i z naborem będzie łatwiej. Już zresztą we wrześniu *Sanok* powiększy się o grupę młodszą, złożoną z uczniów przyszłych klas pierwszych II LO.

– Mówi się, że w swojej pracy jest pan bardzo wymagający. To prawda?

– Muszę być wymagający, więc taki jestem – efekt jest taki, że bez przerwy coś poprawiamy. Dlatego musimy się rozumieć, a nawet polubić. Myślę, że teraz współpraca z zespołem jest łatwiejsza.

– Taniec zajął panu większą część życia. Lubi pan tańczyć?

– Może to dziwne, ale nie chciałbym tańczyć na scenie, ponieważ nie lubię publicznych występów. Wolę być po tej drugiej stronie sceny – rządzić zamiast być prowadzonym. Natomiast lubię tańczyć poza sceną.

Rozmawiała: **Katarzyna Sochacka**

Janusz Podkul urodził się w 1946 r., pochodzi z Krosna. Po ukończeniu liceum wyjechał z rodzinnego miasta na studia. W wieku 20 lat był już absolwentem kilku dwuletnich studiów tanecznych o różnych specjalnościach, m.in. w Poznaniu, Krakowie i Rzeszowie. Odtąd pracował jako instruktor tańca krośnianieckiego i okolicznych zespołów. W międzyczasie rozpoczął współpracę z sanockim zespołem *Autosan*. Na początku lat 70. osiadł w Sanoku na stałe. Przez 23 lata pracował z *Autosanem*; od siedmiu lat jest instruktorem i kierownikiem artystycznym grupy *Sanok*.

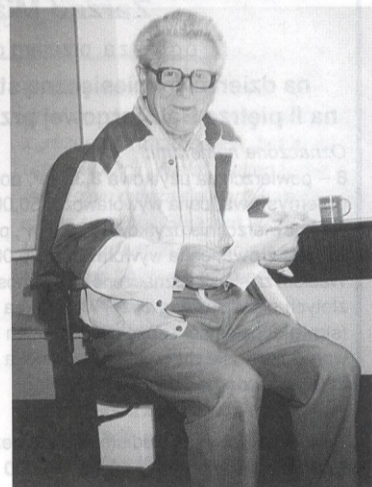
„Zapamiętane z dzieciństwa”

Kazimierz Olender urodził się w Trościańcu Wielkim, niedaleko Lwowa. Miał siedem lat, gdy wybuchła II wojna światowa. Przeżył dwie okupacje: sowiecką i niemiecką. Poznał wówczas życie z jego najgorszych stron. Małemu chłopcu nieobcy był strach, głód, koszmar zniewolenia, terror moralny, mordy dokonywane na Polakach przez bandy UPA. Zakończenie wojny także miało dla niego wymiar tragiczny – wraz z rodziną zostali wypędzeni z ziemi Ojców, Dziadów i Pradziadów. Ta rana nie zablizniła się w jego sercu po dziś dzień. Dlatego też zdecydował się spisać swoje wspomnienia. Książkę, która powstała, czyta się jednym tchem. Wojna opowiedziana jest tu z perspektywy małego chłopca. Wspomnienia pełne są autentycznych przeżyć, wywołują prawdziwe wzruszenia, a niejednokrotnie łzy.

Natomiast w recenzji, którą napisał dla autora **Leszek Puchała**, możemy przeczytać:

„Po kataklizmie wysiedlenia, fizycznie nie można było już odbudować rodzinnych domów, jednak można było zachować pamięć i ocalić to, co pozostało w sercach. Książka Kazimierza Olendra będzie z pewnością dla rodaków z Trościańca Wielkiego i ich rodzin takim miejscem, którego nikt już nie będzie w stanie zburzyć”.

Mimo intencji autora, który swoje wspomnienia postanowił spisać przede wszystkim dla rodziny i trościańskich



rodaków, powstała jednak książka przemawiająca do każdego.

Drukiem ukazała się już w tym tygodniu. Pan Olender zabierze ją ze sobą na drugi już zjazd rodaków z Trościańca, który odbędzie się w połowie lipca, w województwie lubuskim. Na to Jubileuszowe Spotkanie Kresowian ma przybyć czterysta osób (!) pochodzących z Trościańca Wielkiego i okolic, w tym **Edward Dajczak**, biskup diecezji gorzowskiej.

W Sanoku książkę będzie można nabyć w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

(as)

Rower za zdjęcie

W ubiegłą sobotę w zakładzie fotograficznym pana Marka Zakrzewskiego odbyło się losowanie nagrody w postaci roweru górskiego wśród stałych klientów zakładu.



Szczęśliwcem został pan Wiesław Wasyliuk ze Wzdowa – na zdjęciu ze swoimi dziećmi.

Następne losowanie odbędzie się 2 września – nagrodą będzie telewizor kolorowy. W konkursie biorą udział klienci, którzy w tym zakładzie dają filmy do wywołania. Konkurs sponsoruje firma pana Zakrzewskiego wspólnie z Fuji Film Polska.

REKLAMY • PRZETARGI • REKLAMY

KOMUNIKAT Zarządu Miasta Sanoka z dnia 7 lipca 2000 r.

Zgodnie z art. 18, ust. 2, pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. Nr 15 poz. 139 z 1999 r. z późn. zm.) oraz Uchwałą Rady Miasta Sanoka Nr LXXXIII/586/98 z dnia 16 czerwca 1998 r.,

zawiadamiam

że projekt Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Błonie obejmujący obszar między ul. Lwowską, Zieloną i Prugara Ketlinga, przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z dopuszczeniem usług, wyłożony będzie do publicznego wglądu w dniach od 14.07.2000 r. do 5.08.2000 r. w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – Rynek 1, od godz. 9⁰⁰ do godz. 14⁰⁰ w pokoju nr 45a.

Stosownie do art. 23 cytowanej na wstępie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości (numeru działki), w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia, tj. do dnia 19.08.2000 r. (włącznie).

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu
mgr inż. Zbigniew Daszyk

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczone numerami:

6 – powierzchnia użytkowa 8,35 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 50,00 zł/m².

12 – powierzchnia użytkowa 17,23 m², położony na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 50,00 zł/m².

Wadium za stoisko oznaczone nr 6 wynosi 417,50 zł (słownie: czterysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt groszy) wadium za stoisko oznaczone nr 12 wynosi 861,50 zł (słownie: osiemset sześćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt groszy). Wadnia należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 18 lipca 2000 roku do godziny 12.00.

Uwaga!!!

Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 19 lipca 2000 r. o godzinie 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania w dniach 17 i 18 lipca 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

BIURO RACHUNKOWE

tel. 463-18-83
kom. (0605) 35-64-59

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli

tel. 463-67-89 w. 35

NAJTAŃSZE NAMIOTY

RATY! Sklep sportowy w Sanoku
ul. Traugutta 9 • tel. 464-82-01

AUTO-ZŁOM

• Wydawanie zaśw. do wydz. komunikacji
• Sprzedaż części do samochodów
tel. 463-67-45

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ

tel. 0602 683 998

Układanie płytek ceramicznych

– sufity podwieszane
– płyty gipsowe
– wylewki
tel. 4672614

AUTO-KLIMA

Napełnianie, przeglądy, naprawy
klimatyzacji samochodowych

„MIMAR” s.c.

38-500 Sanok, ul. Traugutta 6
tel. 4635856, kom. 0605588520

MIEJSCE
DLA
CIEBIE!

encyklopedia pwn za świadectwo

rabaty: 10%

ŚREDNIA
4,0 - 4,5

15%
ŚREDNIA
4,6 - 5,0

20%
ŚREDNIA
5,1 - 6,0

Zapraszamy
do księgarni „Sobótka”

ul. Lipińskiego 73, tel. 463-10-31
ul. 3-go Maja 4, tel. 463-21-73
ul. Traugutta 9

do 31 lipca 2000 r.

Zarząd Miasta Sanoka

informuje, że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Sanoka wywieszony został wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonych do sprzedaży, w drodze przetargu, z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

Wykaz wywieszono od 6 lipca 2000 r. do 28 lipca 2000 r.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na I piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczone numerem:

31 – powierzchnia użytkowa 8,98 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza: 21,00 zł/m².

Wadium w wysokości 188,60 zł (słownie: sto osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt groszy) należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 18 lipca 2000 roku do godziny 12.00.

Uwaga!!!

Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 19 lipca 2000 r. o godzinie 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoisko udostępnione będzie do oglądania w dniach 17 i 18 lipca 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

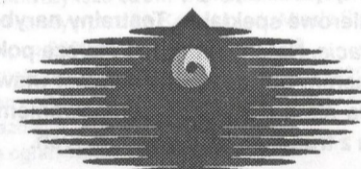
Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK
UL. KOŚCIUSZKI 24
Filia „Żaczek”, ul. Traugutta 9

Największy
wybór
albumów
i ramek
fotograficznych

NIESŁYCHANIE TANIE!!!
DO 25% TAŃSZE ZAKUPY

...od lipca do grudnia 2000...

...w Sanoku, Zagórze, Lesku i Brzozowie...

...płacisz w sklepach taniej od 2 do 25%...

...Dzięki Karcie Rabatowej **ATUT** Millenium

(W zestawie wraz z Kartą otrzymujesz Wielobranżowy Katalog Firm, w którym znajdują się prezentacje firm i sklepów udzielających rabatów)

PUNKTY DYSTRYBUCJI KATALOGU Z KARTĄ RABATOWĄ:

AGFA-Star Print

Kwiaciarnia FLOX

ŚWIAT DZIECKA

Sklep muz. MANEK

Sklep AGD-MIMAR

Księgarnia SOBÓTKA

Sklep NIEMOWLACZEK

Wypożyczalnia REGINA

Gabinet kosm. – K. i D. FIL

Sklep TIP-TOP, BEST

Salon Mody Ślubnej GALLA

Salon Mody Ślubnej EDEN

Studio Kosmet. – E. BORCZYK

Sklep sportowy START

Sklep sport. SKI-SPORT

Masz pytania (013) 463 68 68 Agencja Reklamowa
– dzwoń! BECKER-STUDIO

Spotkanie związków zawodowych

W Szkole Podstawowej nr 9 w Sanoku odbyło się 3 lipca robocze spotkanie nauczycielskich związków zawodowych: Związku Nauczycielstwa Polskiego, „Nowa Szkoła” (z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Sanoku) i Związku Zawodowego Pracowników Oświaty i Wychowania „Oświata”.

Spotkanie było poświęcone analizie dwóch projektów rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej, dotyczących znowej Karty Nauczyciela.

Pierwsze rozporządzenie dotyczyło projektu zasad awansu zawodowego nauczycieli. W toku dyskusji związki przedstawiły poprawki do projektu umożliwiające rozpoczęcie stażu z dniem 1 września br. (Bowiemy brak tego rozporządzenia wstrzymuje tę możliwość, a Ministerstwo Edukacji Narodowej zwleka z wprowadzeniem w życie aktów wykonawczych).

Dyskusja nad wprowadzeniem rozporządzenia o dodatkach motywacyjnych

i służbowych wywołała największe emocje. Szczególne kontrowersje wywołały propozycje MEN dotyczące dodatków funkcyjnych dla dyrektorów szkół w wysokości od 5% – od zasadniczego wynagrodzenia, gdy dla centralnych organów administracji i pracowników nadzoru pedagogicznego, minimalne dodatki są kilkakrotnie wyższe (przy znacznie wyższej płacy zasadniczej), a maksymalne mają sięgać nawet do 200% (patrz tabela)!

Natomiast związki zawodowe proponują obniżenie tychże dodatków co najmniej o połowę.

Związki zawodowe nadal czekają na szybkie rozpoczęcie przez organy prowadzące negocjacje w tym celu, aby zagwarantowaną od 1.01.2000 r. przez Kartę Nauczyciela) podwyżkę płac, nauczyciele otrzymali nie później jesienią, a przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

HW

TABELA DODATKÓW SŁUŻBOWYCH

Stanowisko	A*	B**
Ministerstwa		
Dyrektor departamentu	50 – 200	20 – 100
Zastępca dyrektora departamentu	40 – 165	20 – 65
Naczelnik wydziału, radca ministra	30 – 145	20 – 45
Główny wizytator	25 – 140	20 – 40
Starszy wizytator	20 – 105	20 – 40
Wizytator	15 – 85	20 – 30
Kuratoria Oświaty oraz jednostki równorzędne		
Kurator Oświaty	45 – 180	25 – 80
Wicekurator Oświaty	35 – 165	25 – 65
Dyrektor Wydziału (delegatury)	30 – 125	20 – 60
Zastępca Dyrektora Wydziału (delegatury)	25 – 105	20 – 55
Kierownik Oddziału (jednostki równorzędnej)	20 – 100	15 – 50
Starszy wizytator	15 – 80	15 – 40
Wizytator	10 – 75	10 – 30
Centralna Komisja Edukacyjna		
Dyrektor	50 – 200	25 – 70
Wicedyrektor	40 – 165	20 – 60
Kierownik wydziału (zespołu, pracowni)	30 – 145	15 – 50
Zastępca kierownika wydziału (zespołu, pracowni)	25 – 140	15 – 40
Starszy ekspert	20 – 105	10 – 30
Ekspert	15 – 85	10 – 20
Okręgowe komisje egzaminacyjne		
Dyrektor	40 – 180	40 – 80
Wicedyrektor	30 – 165	30 – 65
Kierownik wydziału (zespołu, pracowni)	25 – 125	25 – 50
Zastępca kierownika wydziału (zespołu, pracowni)	20 – 105	20 – 40
Starszy egzaminator i starszy ekspert	15 – 100	15 – 50
Egzaminator i ekspert	10 – 80	15 – 45

A* – wysokość dodatku miesięcznie w % w stosunku do otrzymywanego wynagrodzenia zasadniczego

B** – Propozycje związków zawodowych

Ćwiczenia pletwonurków

Pozostać sprawnym

Sekcja pletwonurków z sanockiej Państwowej Straży Pożarnej ćwiczyła w miniony czwartek w stawach w Krzemiennej (pow. brzozowski). Towarzyszyli im pletwonurkowie z jednostek ratowniczo-gaśniczych w Lesku, Jaśle i Brzozowie.

Ćwiczenia były okazją do utrzymania sprawności pletwonurków oraz sprawdzenia ich kondycji i umiejętności. – Założenie było takie, że mieliśmy odnaleźć zwłoki człowieka, które wypadły z łódki, oczywiście w postaci manekina. Penetrowaliśmy więc dno zbiornika – rozstawieni na szerokość ramion zataczaliśmy coraz szersze kręgi. Byliśmy asekurowani przez łódź pontonową – wspomina st. asp. Marek Siadkowski z PSP w Sanoku, jeden z uczestników. – Zwłoki odnaleźliśmy, a całe ćwiczenia przebiegały bardzo sprawnie. Ćwiczenia pletwonurków służą również wyrobieniu nawyków koniecznych podczas akcji gaśniczo-ratowniczych. Sekcja z Sanoka mogła je niedawno zaprezentować, szukając w Sanie zwłok domniemanej topielicy (szerzej piszemy o tym na str. 1.).

Podobne ćwiczenia odbywają się kilka razy do roku. Co ważne, pletwonurkowie mają wówczas możliwość wynurkowania limitu godzin, by utrzymać ważność swoich patentów. Takie akcje dają też możliwość wypróbowania sprzętu – w ostatnich ćwiczeniach wzięły udział m.in. samochód ratownictwa wodnego komendy PSP w Sanoku oraz łódź pontonowa i samochód gaśniczy straży pożarnej w Brzozowie.

Wśród sanockich strażaków jest czterech pletwonurków. Mają oni nie tylko ważne na całym świecie uprawnienia do nurkowania, ale i niezbędne do udziału w akcjach uprawnienia PSP. Jak powiedziano nam jednak w sanockiej komendzie, same uprawnienia pletwonurków posiada znacznie więcej strażaków.

(eska)

Na wniosek sanoczan Zarząd Główny Związku przyznał tytuł zasłużonego honorowego członka Janowi Pawlikowi – przewodniczącemu Rady Miasta, Andrzejowi Krzanowskiemu – prezesowi Autosanu i Benedyktowi Oleksiemu – dyrektorowi Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu. Jana Pawlika wyróżniono za zaangażowanie i pomoc w realizacji pomnika *Synom Ziemi Sanockiej Poległym za Polskę*. Natomiast szefowie zakładów zostali uhonorowani za różne formy sponsoringu.

W drugiej części prowadzący spotkanie prezes związku – kpt. w stanie spoczynku Marian Jarosz odczytał list skierowany do Jacka Taylora, szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, będący wyrazem sprzeciwu wobec nierównego – zdaniem autorów – traktowania kombatantów oraz złej sytuacji materialnej tej grupy. – *Nazywano nas ostoją komunizmu, utrwalać władzę ludową, UB-owcami. A myśmy przecież wypełniali nasz patriotyczny obowiązek. Milicjanci, członkowie ORMO*

Sygnaty Czytelników

Dziura jak czołg

Nasz Czytelnik zwrócił uwagę na zagrożenie, jakie stwarza sypiąca się kamienica tuż obok hotelu *Pod Trzema Różami*, przy ul. Jagiellońskiej. – *Ten budynek rozwała się od kilku miesięcy, a ostatnio wyskoczyła pod szczytem dziura, w którą mógłby wjechać czołg. Przechodziła tam tędy moja żona z małym dzieckiem – ledwo minęła budynek, na chodnik spadły okruchy cegły i gałęzie, które znoszą tam gołębie. Niby interweniuje Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, ale ekipy wyciągają tylko co jakiś czas te cegły, które prawie wypadają, po czym odjeżdżają. Nie likwidują zagrożenia. A co będzie się działo po otwarciu remontowanej Jagiellońskiej, w godzinach szczytu, gdy będzie tędy przechodzić mnóstwo ludzi? Co gorsza, z takim problemem nie ma się teraz do kogo zwrócić. Bo do kogo – do Urzędu Miasta?...*

Kamienica przy hotelu należy do miasta komunalnego, więc remonty zleca mia-

sto. Jak poinformowano „TS” w Urzędzie Miasta, zlecono SPGM remont w trybie pilnym. W ubiegły wtorek byliśmy świadkami, że dziurę załatwiono, ale pozostaje jeszcze renowacja elewacji. Wykorzystano

więc roboty na ul. Jagiellońskiej, razem z którymi – w połowie lipca – ma się zakończyć remont kamienicy. W UM zapewniono nas, że prace będą przebiegać zgodnie z harmonogramem. (s)



Przed remontem z kamienicy przy hotelu mogły spaść na nasze głowy odtamki cegieł albo... gałęzie.

W pięciu szkołach średnich maturę zdali wszyscy

Było nieźle

Absolwenci szkół średnich z aspiracjami studentów trudzą się teraz na egzaminach wstępnych. Wcześniej jednak musieli zdać pierwszy w swoim życiu egzamin – maturę. Wyniki matur są już znane uczniom, nauczycielom i rodzicom w obrębie jednej szkoły, my zaś wracamy dziś do wybranych wyników wszystkich sanockich szkół ponadpodstawowych.

Na maturę w I LO stawili się 253 uczniów i 1 ubiegłoroczny maturzysta; nikt nie zdezertował. Średnia ocen z egzaminu obowiązkowego, tj. pisemnego z języka polskiego wyniosła 3,7. Z przedmiotów dodatkowych wybierano głównie matematykę (średnia 4,49) i biologię (śr. 4,86), a także historię (śr. 3,55). Maturę zdali wszyscy, 4,17 to średnia ocen ze wszystkich egzaminów. Poza trzema absolwentami, zdającymi egzaminy łączone na wyższe uczelnie – AGH i Politechnikę Rzeszowską – uzyskali potrzebny limit punktów.

W II LO do matury przystąpiło 158 abiturientów, w tym 2 ubiegłorocznych maturzystów; wszyscy zdali. Średnia ocen z pisemnego języka polskiego – 3,1. Wśród przedmiotów dodatkowych najpopularniejsza była biologia (57 zdających) i historia (37). Język francuski zdawały tylko 2 osoby, osiągając śr. 6,0; śr. ocen z języka rosyjskiego to 5,0. Powiodło się wszystkim osobom zdającym egzaminy łączone na AGH i Politechnikę Krakowską.

W Liceum Społecznym maturę zdawali wszyscy, czyli 10 osób. Średnią ocen z pisemnego języka polskiego wyliczono na 3,6. Prócz polskiego zdawano przede wszystkim język angielski (7 uczniów), poza tym – matematykę. Nikt nie „oblał”.

W ZSM do egzaminu maturalnego przystąpiło 151 osób, 3 nie podeszły. Średnia ocen z egzaminu obowiązkowego wyniosła 2,95 w 5-letnim Technikum Mechanicznym i Chemicznym i 2,4 w Technikum Mechanicznym po Zasadniczej Szkole Zawodowej. Wśród dwóch przedmiotów dodatkowych królowała matematyka (śr. odpowiednio – 2,75 i 3,05), tylko 4 osoby zdawały historię (dla obu techników 3,0). Matury nie zdało 5 osób.

Spośród 109 maturzystów w ZST zdali wszyscy; 1 nie podeszedł do egzaminu. Średnia ocen z pisemnego polskiego – 3,16.

Co do przedmiotów dodatkowych, preferowano fizykę (37 zdających, śr. 3,84), po 28 osób zdawało też matematykę (4,07), chemię (4,0) i geografii (3,21). Średnia ocena z matury wyniosła 3,06.

W ZSB o świadectwo dojrzałości starało się 96 osób (nie zdały 2), ze szkoły dla dorosłych – 40 (nie zdało 11). Oceny z pisemnego polskiego dały średnią ok. 3,0. Z przedmiotów dodatkowych można było wybrać matematykę lub historię – postawiono głównie na ten pierwszy.

W ZSE o świadectwo dojrzałości starało się 192 abiturientów, w tym 25 uczniów szkoły dla dorosłych; uzyskaniem świadectwa nie były zainteresowane 2 osoby, z pozostałych nie zdało matury 20 osób. Szkoła nie obliczała średnich ocen – podano nam, że z pisemnego języka polskiego było 11 ocen bardzo dobrych i 58 dopuszczających. Z dodatkowych przedmiotów maturalnych uczniowie byli zainteresowani głównie popularną w „ekonomiku” geografii – 76 zdających. 46 osób wybrało matematykę – 6 z nich zdało na „szóstkę”, nie odnotowano ocen dopuszczających.

Na egzaminie dojrzałości w ZSZ zgłosiło się 109 absolwentów, w tym 25 ze szkoły dla dorosłych; zabrakło 2 osób. Średnia ocen z pisemnego języka polskiego wyniosła: w Liceum Zawodowym 2,76; w Technikum Zawodowym 2,79; w 3-letnim technikum dla dorosłych po szkole zasadniczej – 2,57. I tu dominowała geografia jako przedmiot obowiązkowy. Matury nie zdało 11 osób.

Jako odrębna placówka, w tym roku po raz pierwszy przeprowadziło maturę Liceum Medyczne. Tu w maturalne szranki stanęło 33 uczniów i 2 ubiegłorocznych maturzystów. Wszyscy zdali, wszyscy pisali także prace z języka polskiego i matematyki. Oceny z pisemnego języka polskiego dały średnią 3,5; taka sama jest średnia ze wszystkich ocen maturalnych. Na egzaminach ustnych dominowała geografia (śr. 3,85).

O podsumowanie poprosiliśmy dwóch dyrektorów. Kazimierz Serbin – dyrektor I LO uznał tegoroczne wyniki za lepsze od poprzednich, natomiast Tadeusz Kenar – dyrektor ZST zwrócił uwagę na zmianę dotyczącą przedmiotów dodatkowych: – *Dawniej nasi uczniowie wybierali głównie geografii i historię, teraz przeważają przedmioty ścisłe. I tak powinno być w szkole technicznej.* (s)

* Zawarte w tekście dane przekazali nam dyrektorzy bądź pracownicy poszczególnych szkół.

Kombatanci protestują (i agituja)

Nadanie tytułu honorowego członka Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych oraz problem odbierania uprawnień kombatancich dawnym funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej* stanowiły główny temat spotkania, które miało miejsce w ubiegły czwartek w Klubie Górnik.



Fot. St. Żyłka

chronili mienie państwowe, spółdzielcze, drogi, mosty. Walczyliśmy z „rezunami” z band UPA, braliśmy udział w Akcji „Wisła”. Za ten bohaterski czyn należą się wam, koledzy, słowa uznania. Składam wam, koledzy, serdeczne życzenia i gratulacje za tę bojową postawę – mówił kapitan w stanie spoczynku.

Nie dało się ukryć, że zebranie miało także podtekst polityczny. Prowadzący wielokrotnie dawał do zrozumienia, że wszystkim winne są rządy prawicy. – *Przyjdzie SLD, będzie lepiej. Jest nas ośmiuset kombatantów, razy cztery – bo mamy przecież rodziny – daję to kupę głosów – wyraził się w pewnym momencie Marian Jarosz.*

* Naczelny Sąd Administracyjny przyznał rację urzędowi ds. kombatantów, że w świetle ustawy o kombatantach, Milicja Obywatelska nie była zmilitaryzowaną służbą państwową. Dlatego też byli członkowie MO powinni zostać pozbawieni uprawnień kombatancich, przyznanych przez dawny ZBOWID. W grupie tej mogą się znaleźć m.in. milicjanci walczący po wojnie w Bieszczadach z oddziałami UPA. (la)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 38 m² (I piętro) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-75-51 (po 20.00) lub (0603) 78-77-61.
- ★ Mieszkanie 48 m² (parter), cena 1250 zł/m² – raty, tel. 464-92-54 (po 18.00) lub (0605) 29-77-07.
- ★ Mieszkanie 57 m² (I piętro), telefon, TV kablowa, w Lesku, tel. 469-18-93 lub 469-89-82.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62 m² (II piętro), 3-pokojowe przy ul. Kochanowskiego, tel. (0601) 78-00-11 lub (0603) 76-83-98.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62 m² (telefon, kablówka) na os. Słowackiego, tel. 464-36-09.
- ★ Mieszkanie 48 m² (II piętro), 3-pokojowe przy ul. Sadowej 15 a, tel. 463-15-84.
- ★ Mieszkanie własnościowe 25 m² kawalerka (parter) z telefonem, tel. (0601) 08-57-99.
- ★ Lub zamienię mieszkanie 48 m² na mniejsze przy ul. Cegielnianej, tel. 463-37-54 (po 20.00).
- ★ Pilnie mieszkanie 62 m² (I piętro) z telefonem i garażem przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-32-53 lub 463-18-24 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 32,04 m² (III piętro) przy ul. Sadowej, tel. 464-82-97.
- ★ Mieszkanie własnościowe 48,20 m² z loggią, telefonem i kablówką, tel. 464-86-33.
- ★ Mieszkanie własnościowe 76 m² (IV piętro), loggia, kablówka, garaż murowany, przy ul. Wolnej, tel. 463-49-17 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 36 m² 2-pokojowe, tel. 464-06-24 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie 78 m² (III piętro), 4-pokojowe, na os. Słowackiego, tel. 464-05-36 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 20 m² przy ul. Dworcowej, wiad. Śniegowa 59.
- ★ Mieszkanie własnościowe 36 m², tel. 464-87-41 (9.00-21.00).
- ★ Mieszkanie 48,60 m², blok z pustaków i cegły. Bardzo dobra lokalizacja, tel. 463-46-09.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,20 m² (II piętro), 2-pokojowe, telefon, przy ul. Kościuszki, tel. 469-66-96.
- ★ Mieszkanie własnościowe 52 m² przy ul. Sadowej oraz garaż przy ul. Sadowej, tel. 464-83-83 (po 20.00) lub (0601) 93-60-34 (całą dobę).
- ★ Zdecydowanie mieszkanie 70 m² 3-pokojowe z telefonem przy Al. Wojska Polskiego (możliwość rozbudowy), tel. (012) 617-22-02 (do 15.00) lub grzecz. 462-60-33
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m² (II piętro) lub zamienię na dom mieszkalny w okolicach Sanoka, tel. 463-36-62.

SPRZEDAM KIOSK
typu „Ruch” w Zagórzcu
dworzec PKS, PKP
tel. 464-14-41

WYNAJMĘ
lokal 350 m² (parter)
plus 600 m² (I piętro)
możliwość podziału
tel. 0606 224 619

Sprzedam elegancki lokal
w centrum Sanoka 176 m²
(handel, usługi lub mieszkanie)
parter – z działką 8a
tel. 4643123
• 0603321511 • 0605297714 •

- ★ Mieszkanie 48 m² (IV piętro), wiad. Sadowa 18b/13.
- ★ Mieszkanie 45 m² przy ul. Jana Pawła II, cena 1150 zł/m², tel. 463-67-89 wew. 35.
- ★ Mieszkanie własnościowe 44 m² 2-pokojowe (telefon, kablówka) w centrum Sanoka przy ul. Sobieskiego, tel. 464-09-91.
- ★ Mieszkanie własnościowe 58 m² (z wpisem w księgi wieczyste), 3-pokojowe, (telefon, kablówka) w centrum Sanoka. Cena 1300 zł/m², tel. (0601) 08-57-93.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50 m² (ocieplone) plus strych, na os. Błonie, tel. 463-62-71.
- ★ Mieszkanie własnościowe 72 m² 5-pokojowe, (parter, dwa przedpokoje) przy ul. Sadowej lub zamienię na dwa mieszkania mniejsze bądź jedno do 50 m², tel. 464-93-54.
- ★ Nowy dom w Sanoku, pow. całk. 220 m², mieszkalna 118 m², piwnica, garaż, działka 6 a, tel. 464-89-03 (po 20.00).
- ★ Tanio budynek mieszkalny z halą produkcyjną w Zahutyniu. Możliwość zapłaty w ratach, tel. 462-41-26 (po 20.00) lub 435-83-55 (po 20.00).
- ★ Dom drewniany w Płowcach (90 m²) z ogrodem 27 a. W rozliczeniu możliwe mieszkanie do 40 m², tel. 463-27-72 lub (0602) 23-44-85.
- ★ Pilnie nowy dom parterowy, komfortowo wykończony oraz bar gastronomiczny, tel. 439-52-20 (16.00-20.00).
- ★ Dom jednorodzinny w Sanoku z działką 9 a, tel. 463-31-13 (po 20.00).
- ★ Dom murowany w okolicach Sanoka z działką 21 a, tel. 463-43-08.
- ★ Dom murowany w Sanoku, całk. pow. zabudowy ok. 270 m², stan surowy zamknięty, częściowo wykończony na działce 4 a, tel. 463-20-89.
- ★ Działki budowlane lub rolne z możliwością przekwalifikowania w Stróżach Małych, tel. 463-69-33 (po 20.00).
- ★ Działki budowlane 6,90; 7,60; 14,20 a w Stróżach Małych, tel. 463-15-26 (po 20.00).
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną jednohektarową w Trepczy (możliwość podziału), tel. (0606) 68-61-03.
- ★ Działkę 70 a uzbrojoną w Sanoku przy głównej trasie, tel. 463-57-45 (po 20.00) lub praca 465-43-16 (do 15.00).
- ★ Działki budowlane w Sanoku przy ul. Okulickiego, wiad. Sanok, ul. Okulickiego 34 a.
- ★ Zdecydowanie działkę 19 a w Jurowcach, tel. (012) 617-22-02 (do 15.00) lub grzecz. 462-60-33.
- ★ Działkę rolną w Płowcach z możliwością przekwalifikowania, tel. (090) 35-03-75.
- ★ Działkę 31 a w atrakcyjnym miejscu w Jurowcach, tel. 463-40-47.
- ★ Dwie działki po 32 a w Czerzeżu, tel. (0601) 85-18-18.
- ★ Okazja, tanio działkę budowlaną 22 a (wszystkie media) przy ul. Okulickiego (Dąbrówka), możliwość podziału, tel. 464-02-76.
- ★ Garaż murowany (kanał, trzy fazy), przy ul. Sadowej, cena do uzgodnienia, tel. 463-34-29 (po 16.00) lub (0606) 94-12-37.

WYNAJEM
MIKROBUSÓW
(0606) 987-544

POSIADAMY DO WYNAJĘCIA
w Centrum Handlowym w Sanoku
przy ul. Krakowskiej 2
wolne lokale użytkowe:
– 64 m², lokal na II piętrze w budynku handlowym PANORAMA
– trzy lokale o powierzchniach: 23 m², 23 m² i 20 m² na pierwszym piętrze w budynku handlowo-usługowym.
Przy pomieszczeniach znajduje się dodatkowa powierzchnia – korytarz o powierzchni 22 m² oraz wydzielone sanitariaty.
Dodatkową informację można uzyskać telefonicznie pod numerem 463-03-72

- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-67-80.
- ★ Garaż murowany przy ul. Gorzowskiej, tel. 463-37-17 (wieczorem).
- ★ Nowy murowany garaż przy ul. Poprzecznej, tel. 463-79-31.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 57 m² (I piętro) przy Jagiellońskiej 66, tel. (0605) 20-57-01.
- ★ Mieszkanie 62 m², 4-pokojowe w Sanoku, tel. 461-71-12.
- ★ Mieszkanie 60 m², 3-pokojowe, nowe, ładnie wykończone z loggią, nieumeblowane – od zaraz, tel. (0502) 90-01-34 lub (0501) 30-84-70.
- ★ Przyjmę na stację (os. Błonie) młodą osobę, tel. 464-07-69 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 72 m² przy ul. Kościuszki, tel. 464-84-69 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 35 m² w centrum miasta przy ul. Zamkowej (od 1 września br.), tel. 463-76-04.
- ★ Mieszkanie uczniom, tel. 463-53-84.
- ★ Mieszkanie 48 m² (parter) przy ul. Langiewicza, tel. (0605) 58-85-26.
- ★ Zakład stolarski 650 m², duża działka, telefon – w Sanoku – Dąbrówce, przy głównej drodze, (może być na inną działalność), tel. 463-24-72 lub (0-606) 59-94-64.
- ★ Sklep w centrum osiedla w Sanoku, tel. 463-32-22 (po 20.00).
- ★ Lokal użytkowo-handlowy 25 m² przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-52-81 (wieczorem).
- ★ Lokal 9 m² na hali targowej wraz z wyposażeniem co najmniej na rok, tel. 463-43-47.
- ★ Lokal 30 m² w centrum Sanoka z przeznaczeniem na biuro, tel. 463-00-41.
- ★ Sklep motoryzacyjny przy ul. Lipińskiego, tel. 462-27-02 (wieczorem).
- ★ Lokal 50 m² obok hali targowej, tel. 463-10-12 lub 463-35-61.
- ★ Garaż przy ul. Lwowskiej, tel. 463-24-57 (po 20.00).

Kupię

- ★ Mieszkanie ok. 40 m² w Sanoku, tel. 463-06-89.
- ★ Kawalerkę na os. Błonie lub Robotnicza, tel. 463-06-61 lub (0606) 44-85-28.
- ★ Dom drewniany lub starszy murowany w Sanoku lub na trasie Sanok – Długie, tel. 464-82-91 (po 17.00).
- ★ Domek nieduży może być do remontu w okolicy Sanoka, tel. 469-18-36.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Sanoku (najchętniej w Olchowcach), tel. 436-18-25.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną (usługową) min. 15 a w Sanoku, tel. (0601) 79-29-26.
- ★ Magazyn lub halę ok. 300 m² z kanalizacją w Sanoku, tel. (0601) 79-29-26.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Cinquecento 704 (1996) przeb. 46 tys. km, cena do uzgodnienia, wiad. Sanok, ul. Kosynierów 5 (Olchowce).
- ★ Cinquecento 704 (1993), przeb. 59 tys. km, dodatkowe wyposażenie, komplet opon zimowych, cena do uzgodnienia, tel. praca 465-41-46 lub domowy 463-58-51 (po 16.00).
- ★ Cinquecento 700 (1993), przeb. 57 tys. km, tel. 463-74-85.
- ★ Cinquecento 700 (1997) oraz ciągnik C-385, tel. 462-29-25.
- ★ Daewoo matiza live (1999) przeb. 4 tys. 800 km, na gwarancji, tel. 464-15-74.
- ★ Daewoo tico (1997), przeb. 15 tys. km, kolor bordo metalik, garażowany, tel. 463-74-69.
- ★ Fiata 125p (1987), przeb. 81 tys. km, oryginalny lakier, tel. 463-02-48.
- ★ Fiata 125p (cena 700 zł) oraz podzespoły stara i silnik na ciągnik S-320, tel. 463-49-69.
- ★ Fiata 126p (1984), przeb. 30 tys. km, kolor jasny orzech, cena 1000 zł, tel. 463-73-01.
- ★ Fiata 126p (1988), przeb. 73 tys. 500 km. Cena do uzgodnienia, tel. 464-13-46.
- ★ Fiata 126p (1990), tel. 464-36-29.
- ★ Fiata 126p (1991), cena do uzgodnienia, tel. 467-12-84.
- ★ Fiata brava 1.6 (1997) przeb. 55 tys. km, kolor zielony metalik, bogate wyposażenie, tel. 464-94-64 lub (0605) 99-01-35.
- ★ Forda transita (1983), tel. 464-92-85.
- ★ Ładę 2105 1300 (1982), tel. 462-60-51.
- ★ Olt Cit dub 1.13 (1990/91), przeb. 39 tys. km, kolor srebrny, stan dobry, tel. 463-32-64.

- ★ Mercedes 207 D (1984) po generalnym remoncie silnika, blacharki i podzespołów. Nowy lakier, cena do uzgodnienia, tel. 466-42-32.

- ★ Pilnie opla vectre 1.6i, przeb. 160 tys. km, kolor biały, cena 15.000 zł, tel. 463-36-84.

- ★ Poloneza atu plus (XII/1998) przeb. 22 tys. km, centralny zamek, wtrysk, immobiliser, lakier metalik, tel. 464-39-83 (po 16.00).

- ★ Poloneza caro plus 1.6 GLI (1997), przeb. 19 tys. 500 km, kolor platyna metalik, garażowany, cena do uzgodnienia, tel. 463-35-49.

- ★ Renaulta trafica (1985), ład. 1100 kg, tel. 463-42-21 (po 19.00).

- ★ Silnik Suzuki alto 796, skrzynię biegów alto oraz żuka blaszaka (1987), tel. 463-67-45.

- ★ Simsona S-51 (1989), stan b. dobry, tel. 463-23-01.

- ★ Stara 200, pierwszy właściciel, tel. 463-18-54 (do 16.00) oraz (0604) 54-09-34.

- ★ Toyotę corollę (1994), tel. (0606) 37-61-04 lub 463-32-03.

- ★ VW golf I, 5-drzwiowy, szyberdach, zasilany gazem, tel. 463-77-34 (po 18.00).

- ★ VW passata 2.0 (1992), garażowany, kolor granatowy, komputer, wspomaganie kierownicy, szyberdach, wtrysk, ABS. Cena 20.000 zł, tel. (0606) 43-38-22.

- ★ VW passata combi GT 1.8 (1990) przeb. 150 tys. km, kolor czerwony, wspomaganie kierownicy, szyberdach, garażowany, stan b. dobry. Cena 19.000 zł, tel. 462-22-78.

- ★ Zdecydowanie fiata 126p (1984), tel. 464-38-41.

Kupię

- ★ Cinquecento 700 dwuletnie, tel. 464-36-29.

RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m², tel. 463-72-12.

- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

- ★ Odstąpię każdą ilość ziemi do 1000 m², tel. 463-67-45.

Sprzedam

- ★ Przyczepę kampingową „Tabbert” z wyposażeniem: kuchenka, lodówka, ogrzewanie, łazienka, przedsiónek. Stan b. dobry, tel. 464-05-94 (wieczorem).
- ★ Tanio suknię ślubną rozm. 36/38, krótki rękaw, tel. 462-28-46 (po 16.00).
- ★ Przyczepę kampingową „Tabbert” 4,5 m, srebrną, dwa spania, łazienka, kuchenka, lodówka, ogrzewanie, nawiew, daszek, stan b. dobry. Cena 8000 zł, tel. 467-20-09.
- ★ Organy Yamaha PSR 510, cena 1000 zł, tel. 464-06-67.
- ★ Tanio kręgi betonowe o wym. wys. 75 cm, obw. 80 cm, tel. 467-26-14.
- ★ Używaną aluminiową ślusarkę okienną i drzwiową (4 szt. drzwi dwuskrzydłowe, 6 okien), tel. (090) 39-51-67.
- ★ Żagłówek kabinową Pegaz, tel. 469-18-36.

- ★ Grobowiec jednoosobowy w dobrym stanie przy ul. Matejki, tel. 464-97-61.

- ★ Kasę pancerną – sejf (małą), tel. 463-33-52 (po 21.00).

- ★ Piec 12 szt. (wafelnice do wypieku wafli domowych), tel. 463-24-36 (po 22.00).

- ★ Tanio zamrażarkę skrzyniową 180 l, mało używaną oraz wzmacniacz Technics SU - V500 z pilotem, nieużywany. Cena do uzgodnienia, tel. 464-70-52.

- ★ Tanio okna z żaluzjami (używane) w bardzo dobrym stanie, tel. 463-11-84.

- ★ Pilnie ogrodzenie metalowe, tel. 462-29-91.

- ★ Zgrzewarkę punktową (stacjonarną) i nożyce krążkowe (stacjonarne) do blachy, tel. 463-37-17 (wieczorem).

- ★ Kamerę video Panasonic RX 7 plus dwie baterie, tel. 463-59-00.

- ★ Meble – kompletną sypialnię po renowacji, z drewna jesionowego (meble zażytkowe z lat dwudziestych w doskonałym stanie), wiad. Sanok, ul. Szklana 7 (17.00-20.00).

- ★ Regały sklepowe o wym. 2,60 x 1,20 x 0,80 m, tel. 464-03-18.

- ★ Siedmiotygodniowe owczarki niemieckie, wiad. Czaszyn 241 (nad Oslawą).

- ★ Kotki syjamskie, tel. 463-56-10.

- ★ Owczarki niemieckie (suczki), tel. 463-23-01.

- ★ Witrynę chłodniczą 300 l, tel. 463-74-85.

Kupię

- ★ Antyki, meble nawet w złym stanie, porcelanę, zegary, obrazy, srebro, tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0602) 35-98-65.
- ★ Bemary kuchenne w dobrym stanie, tel. (0605) 29-77-07.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Możliwość załatwienia pracy w Anglii (przy zbiorach lub w hotelach), tel. (0606) 58-52-28 lub (0604) 89-56-53.
- ★ Praca dla każdego (nie tylko na sezon), tel. 463-73-48.

- ★ Pomoc kuchenną z doświadczeniem w gastronomii, tel. (0603) 93-69-08.

- ★ Poszukuję agentów ubezpieczeniowych do udzielania pożyczek gotówkowych, tel. (0603) 55-31-46.

- ★ Poszukuję pracy

- ★ 25-letnia mgr prawa administracyjnego, znajomość j. angielskiego, francuskiego oraz obsługi komputera, tel. 469-82-88.

- ★ Kobieta średnie wykształcenie, z praktyką w księgowości i umiejętnością obsługi komputera podejmie każdą pracę, tel. 464-95-85.

- ★ Technik budowlany, 28 lat, prawo jazdy, tel. 463-56-06 (po 16.00).

- ★ Technik budowlany, w budownictwie (remonty), itp., tel. 467-20-10.

- ★ Dwie odpowiedzialne licealistki poszukują pracy na wakacje (opiekunka, itp.), tel. 464-11-30 lub 464-19-44.

- ★ Solidna z referencjami zaopiekuje się chorą, starszą osobą lub dzieckiem, tel. 463-74-90.

- ★ Młoda dziewczyna z praktyką gastronomiczną podejmie pracę w gastronomii – w restauracji lub barze. Może też pracować jako opiekunka do dziecka, tel. grzecz. 463-53-28 (po 16.00).

- ★ Korepetycje i tłumaczenia j. angielski i j. francuski – szybko i tanio, tel. (0602) 69-04-86.

- ★ Korepetycje z j. angielskiego wspomaganie komputerem, tel. 463-15-96.

- ★ Udzielę lekcji gry na gitarze klasycznej (tegoroczna absolwentka PSM I i II stopnia w Sanoku), tel. 463-43-91.

- ***

- ★ Świadectwo dojrzałości wydane przez LO w Krośnie na nazwisko Iwańczyk Bartłomiej, tel. 463-27-76.

- ★ Legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Rzeszowską 1999/2000 na nazwisko Witold Potoczny, tel. 463-24-26.

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

- ***

Ambicjonalne utrzymanie

– rozmowa z prezesem Stali Sanok, Bogusławem Strusiem

Po dość dramatycznym sezonie piłkarze Stali utrzymali się w III lidze. W myśl wcześniejszych ustaleń drużyna Ryszarda Federkiewicza ligowy był zapewniła sobie w przedostatniej kolejce, po zwycięstwie nad Pogonią Leżajsk, ale Polski Związek Piłki Nożnej ostateczną decyzję o liczbie spadkowiczów podjął dopiero tydzień po zakończeniu sezonu. Było trochę nerwów, najważniejsze jednak, że wszystko skończyło się pomyślnie i drużyna nie musiała rozgrywać spotkań barażowych. Już jutro, po trzech tygodniach odpoczynku, stalowcy wznawiają treningi, rozpoczynając przygotowania do nowego sezonu.

– Stal pozostała w III lidze, można więc chyba powiedzieć, że plan został wykonany.

– Tak, choć nie do końca, bowiem przed sezonem zakładaliśmy zajęcie miejsca w środku tabeli. Ale po słabej postawie zespołu jesienią, a wręcz katastrofalnej w meczach wyjazdowych, zamierzenia trzeba było zweryfikować i przed trenerem Ryszardem Federkiewiczem postawiliśmy zadanie utrzymania drużyny.

– Krążą jednak pogłoski, że za pozostanie w III lidze zapłaciliśmy kilka miliardów starych złotych...

– Bzdura – wywalczyliśmy je na boisku. Zresztą skąd klub miałby wziąć te kilka miliardów?

– W którym momencie uwierzył Pan, że obronimy się przed spadkiem?

– Przełomowym momentem, zwłaszcza z psychologicznego punktu widzenia, było zwycięstwo nad Sandecją Nowy Sącz, które przerwało fatalną, trwającą ponad pół rundy, passę wyjazdowych porażek.

– Szansa na miejsce w środku tabeli była jednak realna – wiosną kilka punktów ewidentnie uciekło, jak choćby w remisowych meczach z Avią Świdnik, Polonią Przemyśl, Cracovią Kraków, czy Dalnem Myślenic...

– Być może, ale podobne wyliczanki mają wszyscy rywale. Nie zapominajmy, że w meczach z Proszowianką i Górnikiem Wieliczka, przegrywając 0-2, wracaliśmy z dalekich podróży, a i wyjazdowy remis w Dębicy był dość szczęśliwy.

– Ostatecznie trener Federkiewicz zespół otrzymał, czy zatem pozostaje na stanowisku?

– Potwierdził chęć dalszej pracy z zespołem, a zarząd klubu nie widzi przeszkód.

– Pod koniec sezonu, a także już po jego zakończeniu, gdy losy utrzymania ważyły się już poza murawą, kibice stali się bardzo nerwowi. Pojawiały się głosy, że spadek oznaczałby rozsypanie drużyny... Co by się stało, gdyby Stal spadła do IV ligi?

– Gralibyśmy w IV lidze, choć pewnie już tylko własnymi zawodnikami. Jest wiele klubów z większych miast – choćby Rzeszów – którym pobyt w tej klasie nie wyrządził specjalnej krzywdy. Ale nie ukrywam, że na utrzymaniu zespołu zależało mi też ze względów ambicjonalnych: funkcję przejąłem pod koniec sezonu 1998/99, gdy Stal grała jeszcze w II lidze, więc nie chciałem, by mówiono o mnie, jako o prezesie, który spuścił klub po równi pochyłej do IV ligi.

– Jak w chwili obecnej wygląda sytuacja kadrowa Stali? Czy zawodnicy pozyskani na rundę wiosenną zostają w Sanoku?

– Większość chcemy zatrzymać, rozmowy trwają. Nie jest to jednak proste, np Waldemar Jaroch i Piotr Badowicz jako warunek stawiają załatwienie pracy ich małżonkom. Zależy nam zwłaszcza na Jarochu, który pod koniec sezonu wyrósł na lidera drużyny, ale jego żonie musielibyśmy znaleźć posadę aż w Przemyślu, gdzie mieszkają. Prowadzimy rozmowy na temat definitywnego transferu Jacka Płouchy. Jeżeli chodzi o naszych zawodników, to kończą się wypożyczenia Romana Lechoszesta, Janusza Sieradzkiego, Krzysztofa Łocha, czy Mariusza Zabłotnego. Nie



wiadomo, co będzie z Szymonem Gołą, który stał się dysponentem swojej karty i myśli o zmianie klubu. Pozostali nadal są naszymi zawodnikami, choć jeżeli ktoś koniecznie będzie chciał zmienić barwy klubowe, to nie będziemy go trzymali na siłę – „z niewolnika nie ma pracownika”.

– Co z Wiesławem Zabawskim i Piotrem Górką, którzy w trakcie sezonu doznali poważnych kontuzji?

– Górka rundę jesienną ma praktycznie z głowy – po zabiegu w Piekarach Śląskich dopiero niedawno ściągnięto mu gips. Natomiast Zabawski zastanawia się nad zakończeniem kariery. Brzozovia nadal zalega nam z zapłatą za jego wypożyczenie, obiecali uregulować rachunki do połowy lipca. Jeżeli nie będą mieli pieniędzy, to być może w ramach rozliczenia wypożyczymy jakiegoś zawodnika.

– Jaka jest kondycja finansowa klubu?

– Nie mamy długów ani kłopotów z bieżącą działalnością. W najbliższych dniach zawodnicy powinni otrzymać premie za mecze.

– Stać nas na kadrowe wzmocnienia?

– Raczej nie.

– Wiosną było inaczej.

– Bo zima dopisała i wyciąg w Karlikowie przyniósł zyski. Musimy to sobie powiedzieć otwarcie: dochody ze sprzedaży biletów czasami nawet nie pokrywają kosztów organizacji meczu. Pieniądże z dzierżawy targowiska i wozu asenizacyjnego to tylko kropla w morzu potrzeb. Poza tym na finanse klubu nie można patrzeć tylko przez pryzmat pierwszego zespołu seniorów. Są jeszcze rezerwy i kilka drużyn młodzieżowych, których utrzymanie też przecież kosztuje.

– Wkrótce rusza kolejny sezon. O co będziemy walczyć i czego życzyć klubowi?

– Naszym celem jest pewne miejsce w III lidze, życzyć można, by walka nie była tak nerwowa, jak w minionym sezonie. I jeszcze tego, by udało się znaleźć inwestora, który pomoże nam w zainstalowaniu na wyciągu w Karlikowie sztucznego oświetlenia i systemu sztucznego naśnieżania.

Trampkarze młodzi

Wygrali grupę

Przy finiszu rozgrywek juniorów i trampkarzy pisaliśmy o końcowych lokatach większości naszych drużyn, zabrakło wtedy wzmianki o trampkarzach młodszych. Informacja ta dotarła do klubu z dużym opóźnieniem, jest jednak bardzo pomyślna. Zespół Macieja Błażewskiego wygrał zmagania w swojej grupie, zdobywając 14 punktów (bramki 23-10). Najskuteczniejszym zawodnikiem drużyny był Łukasz Lubieniecki – 5 goli.

Wędkarstwo

Rewanż po 4 latach

Ryszard Cieślak z koła nr 1 zdobył okręgowe Grand Prix w wędkarstwie muchowym! Wprawdzie podczas kończących edycję Mistrzostw Okręgu sanocki wędkarz uplasował się o dwie pozycje niżej niż jego jedyny już rywal, Marek Walczyk z Jasta, ale nie roztrwonił z gromadzonej wcześniej przewagi. Tym samym Cieślak zrewanżował się Walczykowi za minimalną porażkę sprzed czterech lat, gdy przegrał mimo identycznego dorobku punktowego.



Ryszard Cieślak wreszcie stanął na najwyższym podium końcowej klasyfikacji muchowego Grand Prix okręgu. Po lewej Marek Walczyk, po prawej Artur Trzaskoś.

Mistrzostwa rozegrano w trzech turach (jedna na wodzie nizinnej) na Sanie od Leska do Zagórza. Na odcinkach górskich wyniki były mizernie, dość powiedzieć, że we wszystkich trzech turach punktował tylko Zbigniew Straszewicz z Olszanczy, który oczywiście sięgnął po tytuł. Wicemistrzostwo przypadło Arturowi Trzaskosiowi z Krosna, Walczyk był trzeci, Cieślak piąty, między nimi zmieścił się jeszcze Janusz Benedyk z sanockiej

„jedyńki”. Na tych zawodach Cieślak i Benedyk reprezentowali kadrę okręgu, podobnie jak i Adam Skrechota, który zajął 11. miejsce. Dobrą, 8. pozycję zajął Robert Woźny z „trójki”.

Drużynowo wygrało Jasto przed Krosnem 1 i Leskiem. Miejsca sanockich kół: 5. „jedyńka”, 6. „dwójka”, 8. „trójka”. Warto dodać, że jedynym juniorem w tych zawodach był Gracjan Nazarkiewicz z koła nr 1, który z braku obsady nie został sklasyfikowany w swej kategorii wiekowej, ale jako junior będzie miał prawo startu w Mistrzostwach Polski, które pod koniec sierpnia zostaną rozegrane na Sanie.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Końcowa klasyfikacji Grand Prix:

1. Cieślak (149 punktów), 2. Walczyk (144), 3. Trzaskoś (116); 6. Benedyk, 9. Piotr Bałda, 12. Skrechota, 17. Bartłomiej Leszczyk, 18. Adam Czekański (wszyscy z koła nr 1). Kadrę okręgu ustalono na podstawie wyników GP z ostatnich dwóch edycji. Znalazło się w niej trzech naszych muszkarzy – Cieślak (najlepszy wynik), Benedyk i Skrechota. Dwaj pierwsi będą w składzie drużyny okręgu na Mistrzostwa Polski, skład uzupełni Dariusz Sokołowski z Jasta, który nieznacznie wyprzedził Skrechotę. Szkoda – niewiele zabrakło, by drużynę okręgu na MP w komplecie tworzyli wędkarze z „jedyńki”.

Kolejna edycja GP okręgu rozpoczyna się już w najbliższy weekend.

Siatkówka

Drugi puchar

Nie tylko piłkarze Stali wystąpili na Festiwalu Kultury i Sportu w słowackich Medzilaborcach. Pod szyldem Metsanu pojechała tam również grupa sanockich siatkarzy, którzy – podobnie jak futbolści – także wygrali turniej.

Międzypokoleniowa drużyna sanocka (różnica między najstarszym a najmłodszym zawodnikiem wynosiła ponad 30 lat) bez straty seta wygrała obydwie mecze, zdobywając okolicznościowy puchar. W pierwszym spotkaniu Metsan grał w składzie: Bogdan Drwięga, Wiesław Bajger, Wiesław Semeniuk, Grzegorz Wolanin, Bartosz Serwatko, Jacek Szerszeń i Grzegorz Stabryła.

Pamiątkowe zdjęcie z biegu dookoła Zalewu Solińskiego. Od lewej: Piotr Żołnierczyk, Marian Gielar, Jerzy Nalepka i Wilhelm Batruch, poniżej Mirosław Kaźmierczak (z tyłu przedstawiciele Radia Bieszczady).

Maratończycy z ideą

Jeżeli nie straszne ci długie dystanse – zapisz się do Sanockiej Grupy Miłośników Maratonu. Będziesz miał okazję przebiec dystans maratonu, dystans dwa razy dłuższy, albo i biegać całą dobę.

Sanocka Grupa Miłośników Maratonu zawiązana została przed dwoma miesiącami, ale być może już wkrótce przekształci się w klub. Do jego rejestracji potrzeba piętnastu osób, a obecnie grupę tworzy następująca dziesiątka: Mirosław Adamczuk, Wilhelm Batruch, Piotr Żołnierczyk, Mirosław Kaźmierczak, Marian Gielar, Grzegorz Fedak, Robert Pałęcki, Andrzej Wilk, Ryszarda Nalepka i Jerzy Nalepka.

– Chcemy pokazać innym, że bieganie nie musi być koniecznie związane z rywalizacją czysto sportową, że równie ważna jest walka ze sobą samym, pokonywanie własnych słabości oraz doskonalenie kondycji i charakteru – mówi Jerzy Nalepka.

W tych słowach nie ma taniej ideologii, choć oczywiście sportowa rywalizacja członkom grupy nie jest obca. Pokazali się na maratonie we Wrocławiu (Jerzy Nalepka i Wilhelm Batruch uplasowali się w pierwszej setce na ponad 500 zawodników), zaliczyli też bieg dobowy w Zamościu. Z drugiej strony dla uczczenia 80. urodzin papieża Jana Pawła II pokonali dystans maratonu na stadionie przy ulicy Stróżowskiej (105,5 okrążenia), a przy okazji trzeciej rocznicy powstania Radia Bieszczady przebiegli około 60-kilometrową trasę dookoła Zalewu Solińskiego.

– Na tym nie koniec naszych biegów, których najważniejszym celem jest samo pokonanie trasy – zaznacza Jerzy Nalepka. – Planujemy dwa kolejne biegi, tym razem na dystansach około 80 kilometrów. Jeszcze na wakacjach, gdy dzień jest długi, chcemy zaliczyć Koronę Bieszczadów, a jesienią planujemy pobiec Szlakiem Ikon.

Zainteresowani przystąpieniem do grupy proszeni są o kontakt telefoniczny z Marianem Gielarem, tel. 463-04-86.



Ćwiczenie 1

PIENIĄDZE

Twój przyjaciel prosi cię o pożyczkę pieniędzy, jest ci to nie na rękę, bo nigdy nie oddaje o czasie. Jesteś nieasertywna, dajesz wymijające odpowiedzi – nie mogę, nie mam, chciałabym, ale...

A CO JEŻELI SŁYSZYSZ: ...przestań się wyglupiać – wiem, że masz, przyjacielowi nie pożyczysz, zawiodłem się na tobie...
DOPISZ ASERTYWNY KONIEC TEJ HISTORII.

Propozycja odpowiedzi: Tak, masz rację, mam pieniądze, jednak nie pożyczę ci nawet drobnej sumy, ponieważ nigdy nie oddajesz długów w umówionym terminie. Jest mi przykro jeżeli cię zawiodłem.

Ćwiczenie 2

PRZYSŁUGA

Bliska osoba prosi cię o przysługę. Wiesz, że będzie cię to dużo kosztowało i psychicznie, i fizycznie, i finansowo. Odmawiasz...

A CO JEŻELI SŁYSZYSZ: ...nie przypuszczalam, że takiego głupstwa dla mnie nie zrobisz, zawiodłam się na tobie, i to się nazywa przyjaciółka...
DOPISZ ASERTYWNY KONIEC TEJ HISTORII.

Propozycja odpowiedzi: Być może, że dla ciebie jest to głupstwo. Dla mnie to duża sprawa i odmawiam ci z konieczności. Przykro mi, że tak rozumiesz naszą przyjaźń.

Ćwiczenie 3

SZEF

Twój kierownik bez przerwy zwiększa ci zakres obowiązków. Masz tego dość.

Zdobywasz się na odwagę i prosisz, aby dał ci to na piśmie. A CO JEŻELI SŁYSZYSZ: ...proszę sobie pracę zmienić, a na piśmie to może pani złożyć wymówienie.

DOPISZ ASERTYWNY KONIEC TEJ HISTORII.
Propozycja odpowiedzi: Nie chcę, aby Pan zwracał się do mnie tym tonem. Lubię swoją pracę i chcę ją wykonywać dobrze. Zależy mi na tym, żeby Pan określił zakres moich obowiązków, bo to ułatwi nam obaj możliwość porozumiewania się.

I jeszcze mała ściągawka do BLOKU DOTYCZĄCEGO WYRAŻANIA UCZUCIŃ Przepomnijmy ćwiczenia:

Ćwiczenie 1

RADOŚĆ

Jesteś zadowolona i radosna. Udało ci się coś zafatwić albo osiągnąć. Chcesz się swoją radością podzielić ze znajomymi. Wchodzisz do ich domu w momencie rodzinnej scysji. Wymyśl sposób, jak zachowując się asertywnie i nie przeczekując stanu który zastałaś, podzielić się z nimi tą radością.

Propozycja odpowiedzi: Kochani widzę, że jesteście bardzo mocno podenerwowani, ale proszę przerwijcie na chwilę i posłuchajcie, co mi się wspaniałego przytrafiło...

Ćwiczenie 2

STRACH

Wzywa cię twój przełożony, boisz się tego spotkania, gdyż stosunki między wami ostatnio są napięte i nie wiesz jakie zarzuty cię mogą tam spotkać. Starasz się nieasertywnie odwlekać to spotkanie. Pomyśl, jak asertywnie można powiedzieć przełożonemu o swoich uczuciach.

Propozycja odpowiedzi: Panie dyrektorze mam wrażenie, że ostatnio nie jest pan zadowolony z mojej pracy. Proszę otwarcie powiedzieć mi o co chodzi. Wyjaśnienie tej sprawy ułatwi nam współpracę...

Ćwiczenie 3

WSTYD

Twoi znajomi zaprosili cię na przyjęcie. Nie miałaś ochoty pójść. Zachowałaś się nieasertywnie i powiedziałaś, że nie możesz przyjść podając za powód np. chorobę.

Po pewnym czasie ze strony znajomych spotykasz się z wyrzutami, że podobno byłaś chora, a w tym samym czasie widziano cię w kawiarni. Jest ci głupio. Zastanów się nad asertywnym wyrażeniem tego co czujesz.

Propozycja odpowiedzi: Słuchajcie, bardzo was przepraszam, jest mi po prostu wstyd za takie zachowanie. Nie miałam ochoty przyjść, a nie wiedziałam jak wam odmówić. Przepraszam.

Ćwiczenie 4

GNIEW

Ktoś z bliskich ci znajomych zobowiązał się zafatwić ważną dla ciebie sprawę. Umówieni byliście na spotkanie dnia następnego. Znajomy nie pojawił się i był nieuchwytny przez następnych parę dni. Po tygodniu doszło w końcu do spotkania. Na twoje pytanie – co zafatwił w twojej sprawie – usłyszałaś odpowiedź, że zupełnie o tym zapomniał i zbagatelizował ważność twojego problemu. Zastanów się nad asertywnym rozwiązaniem tej sytuacji.

Propozycja odpowiedzi: Przykro mi, że bagatelizujesz ważne dla mnie sprawy. Jestem zła, że o tym zapomniałaś. Proszę cię, jeżeli w przyszłości nie będziesz mógł lub chciałaś czegoś zrobić, mów mi o tym wprost.

Ćwiczenie 5

SMUTEK

Jesteś na przyjęciu towarzyskim. Szłaś na nie z dużą przyjemnością. Miałaś nadzieję, że uda ci się tam rozerwać i zapomnieć o kłopotach rodzinnych. Twoje oczekiwania jednak nie spełniły się. Znajomi zaczynają dostrzegać, że źle się bawisz. Tłumaczysz się bólem głowy. Pomyśl, jak nie narażając się na tykanie prosków przeciwbólowych i nie rezygnując z przyjęcia mogłabyś asertywnie rozwiązać tę sytuację.

Propozycja odpowiedzi: Słuchajcie, szłam naprawdę z ogromną przyjemnością na tę imprezę, ale w tej chwili mam już ochotę wyjść i nie jest to zależne od was, ale od mojej decyzji. Proszę uszanujcie ją.

Ćwiczenie 6

WĄTPLIWOŚĆ

Mam nadzieję, że udzieleniem tych przykładowych odpowiedzi rozważałam choć w niewielkim stopniu państwa wątpliwości. Zapraszam do dalszej dyskusji.

Miesięcznik

Dodatek do „Tygodnika Sanockiego”. Redaguje zespół. Skład z powierzonych materiałów „Tygodnik Sanocki”. Wydawca: FUNDACJA „Zanim nadejdzie jutro”. Adres: 38-500 Sanok ul. Kochanowskiego 26/15 tel./fax: (013) 464-35-18 konto BS Sanok nr 17001030-50496-27006-0 Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Sponsorem pisma jest Ambasada Amerykańska w Warszawie.

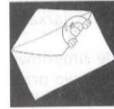
Wasze Życie na Naszych Stronach

Nr 7/8

Czerwiec
Lipiec
2000

Miesięcznik Fundacji „Zanim nadejdzie jutro”

ISSN 1509-8583



MIELIŚCIE PROBLEM

Sprawa, z którą się do Was zwracam, jest raczej radosna, ale dla mnie kłopotliwa. Moja trzy i półletnia córka jest uznana za dziecko bardzo zdolne. Potrafi już czytać drukowane litery, pięknie maluje i rysuje, liczy, szybko uczy się na pamięć nawet długich wierszy. Bardzo cieszą mnie takie postępy w nauce i rozwoju mojej córeczki. Nie bardzo jednak wiem, jak ją dalej prowadzić.

Czasami dziwił mnie, a czasami wręcz przerastała jej dorosłe pytania i stwierdzenia. Kocham swoją córeczkę i chciałabym, aby miała jak najlepsze warunki do rozwoju, ale jak mam temu sprostać? Czasami myślę, że lepiej bytoby, gdyby była zwykłym trzylatką.

Proszę o odpowiedź.

Ewa z Bieszczad

Droga Pani Ewo,

Po pierwsze serdecznie gratuluję pracy wychowawczej, cierpliwości i miłości do swojej córki. Polecam bardzo książkę Davida Levisa pt. „Jak wychowywać zdolne dziecko”. Dowiedź się z niej Pani, że nie ma zdolnych dzieci bez zdolnych rodziców, którzy umożliwiają swojemu dziecku swobodny rozwój własnych zdolności.

Każdy rodzic ma nadzieję, że jego dziecko będzie zdolne, pracowite, mądre i że będzie uczciwym człowiekiem. Każde zdrowe dziecko przychodzi na świat z potencjałem inteligencji, który w odpowiednich warunkach w pełni się rozwija. Nie ma szkół dla rodziców. Nie uczy się nas jak być zdolnym rodzicem, bo doprawdy ani o wykształcenie, ani o stan majątkowy tu nie chodzi. Obok radości dnia codziennego przeżywamy też chwilę napięć, nudy, złości. Są rodzice, tacy jak Pani, którym intuicyjnie udaje się towarzyszyć swojemu dziecku w jego rozwoju, ma ono wtedy możliwość wykorzystania całego swojego potencjału intelektualnego. To pani zasługa, że córka tak wspaniale się rozwija.

Oczywiście jest również to, że miewa Pani wątpliwości. Myślę, że obok zaproponowanej lektury zachęcałabym Panią do wsłuchiwania się we własną miłość do dziecka i zaufanie intuicji – to przyniesie dalsze efekty w rozwoju

córeczki i pomoże rozwiązać nasuwające się wątpliwości. Na rynku księgarskim znajdzie Pani wiele mądrych i pomocnych lektur. Powodzenia.

Ewa Karbarz-Farbisz



WITRYNA

John Gray
„Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus”
opracowała Monika J. Aleksandrowicz

Młódką już nie jestem. Mam za sobą sukcesy, tak jak i porażki we wszystkich dziedzinach życia. Przed sobą, wierzę głęboko, jeszcze nie jedną radość i spełnienie w sprawach służbowych i prywatnych oczywiście. Pewność tę, poza doświadczeniem życiowym, zdobyła wiedza, dają mi lektury.

Są książki, które odmieniły mi życie na lepsze. Dotyczy różnych dziedzin.

Do książek odnawiających na lepsze życie damsko-męskie należy lektura John'a Gray'a „Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus”.

Dzięki lekturze tej właśnie książki, wiem, że można zrozumieć mężczyznę i można być przez niego zrozumianym. Wiem, że nie trzeba walczyć z nim i na siłę forsować swoich racji. Praktykując zdobytą wiedzę można odkryć, że mężczyzna ma wspaniałą, wrażliwą duszę i że może dać kobiecie to na czym najbardziej jej zależy, choć ona dałaby się przedtem zabić, że to akurat jest absolutnie niemożliwe. John Gray objawia nam prawdę, że ranimy się nie z podłości charakterów, ale z braku podstawowej wiedzy o płci przeciwnej.

„Marsjanie...” są także potrzebni mężczyznom. Spragnieni sukcesu, w dzisiejszych czasach mający trudności z jego osiągnięciem po zapoznaniu się z zasadami rządzącymi przyjaznemu współistnieniu płci zaczynają mieć z nami kobietami wręcz „łatwo i przyjemnie”.

Podobno nie ma recept na życie, a jednak receptą jest w znacznym stopniu wiedza jak postępować właściwie. Książka z księgarń nie znika, bo mądry księgarz widząc jak jest rozchwytywana zamawiają dodruk.

Niewiele jest książek tak skutecznie zaspokajających rowy oddzielające kobiety od mężczyzn i mężczyzn od kobiet. Ludzi, którzy już wiedzą (bo przeczytali) wyróżnia od innych to, że na hasło Marsjanie i Wenusjanki wyzwała się z nich łagodność i ciepło. Sprawdźcie sami. Zobaczcie, jak tych którzy są już po przeczytaniu rozświetla uśmiech-przepustka do łatwiejszego świata.



INFORMATOR

**Dzień dziecka 2000
w Gagatku**

„Proszę pani to była najlepsza zabawa w moim życiu, naprawdę najlepsza. Niech żałują, że nie przyszli. Wszystko w poniedziałek opowie mi nasza pani”. Takie stwierdzenie padło z ust dziesięcioletniej dziewczynki i trzeba przyznać, że jest to najlepsza recenzja zabawy, jaką z okazji Dnia Dziecka zorganizowała Fundacja „Zanim nadejdzie jutro”. Myślę, że ocenie dziewczynki można ufać. Jak uczy pewna znana baśń to dziecko z całą szczerością wypowiedziało prawdę „król jest nagi”. Wbrew pozorom nasze maluchy są bardzo wymagającymi odbiorcami, nie skrepowanymi konwencjami, nie skrepowanymi konwencjami. Potrafią głośno i dosadnie skrytykować i ocenić różne poczynania dorosłych, którzy chcą im zorganizować czas. Tylko młody uczestnik zabawy może bezkarnie ziewnąć i powiedzieć „chcę do domu”, ale tylko dziecko potrafi się szczerze cieszyć. Tak właśnie było w czasie zabawy zorganizowanej przez fundację.

Dzieci cieszyły się i pomimo upału i wielogodzinnych harców na parkiecie nie chciały wracać do domów. Co wobec tego sprawiło, że impreza była tak udana? Przede wszystkim doskonale przygotowanie całości, za którą odpowiadała pani Wacława Sidor, pomocą jej służyła pani Anna Wanielista Nicpoń. (Pani Wacława swe zdolności organizacyjne ujawniła już przy okazji



Roześmiane i rozspiewane buzie naszych milusińskich. I dziecięce sto lat, sto lat... i hip-hip-hura... i jeszcze, jeszcze takiej zabawy...



Organizatorzy i opiekunowie również uczestniczyli w tej wspaniałej zabawie (Ewa Karbarz-Farbisz, Anna Pucz i Joanna Drwięga). Radość dzieci i wspaniałe prowadzenie zabawy nie pozwalało jednak siedzieć za stołem żadnemu z uczestników. I bardzo dobrze, bo ruch to zdrowie, a z dodatkiem śmiechu i dobrego nastroju, to już „samo zdrowie”.

>>

poprzedniej zabawy organizowanej przez fundację w grudniu ubiegłego roku). Dzieciom nie zabrakło ani jedzenia, ani picia, ani dobrej zabawy. Fundacja w osobie wolontariuszki pani Sidor dzięki umiejętnie prowadzonym rozmowom ze sponsorami sprawiła, że na stołach piętrzyły się ciastka, owoce, różne „bąbelkowe” i „niebąbelkowe” napoje. „Na dzień dobry” każde dziecko musiało skosztować słodkiej bułeczki i jogurtu. Wyjątkowo przewrażliwionemu obserwatorowi mogło nie spodobać się tylko to, że z boku stał oddzielny stolik dla tzw. opiekunów. Dzieci jednak same szybko naprawiły ten błąd sadząc się wygodnie przy tym stole, próbując tych samych co na innych stołach łakoci, oczywiście według dziecięcej teorii, która mówi, że „ktoś inny ma na



Taneczny korowód, wąż, pociąg i różne „przeciąganki” i „mijanki” – jednym słowem pyszna zabawa.

pewno lepsze”. Po zaspokojeniu głodu dzieci weszły na parkiet. Nie ukrywam, że widząc sporą grupkę maluchów z różnych ośrodków poczułam pewien niepokój; w jaki sposób zająć je przez cztery godziny. Mój niepokój brał się stąd, że widziałam już zabawy klasowe i szkolne, w czasie których na początku była niewielka grupka tańczących, a później opiekunowie wznosili oczy do nieba czekając na koniec imprezy, ponieważ znużone dzieci trudno było opanować. Takich problemów zaoszczędziła fundacji prowadząca zabawę pani Justyna Kruczek, która potrafiła wciągnąć do zabawy nie tylko dzieci, ale również opiekunów, którzy z uśmiechem na twarzy płąsali razem ze swoimi podopiecznymi

>>





Fundacyjne wolontariuszki: p. Wacława Sidor i p. Anna Wanielista-Nicpoń zadbały, aby dzieci nie były głodne. Przygotowanie kanapek i to jeszcze tak apetycznych nie było zadaniem łatwym w mafej kuchence „Gagatka”. Obie panie sprostały jednak temu zadaniu. I gdyby nie moda na nieocenianie, to otrzymałyby z pewnością notę celującą.

>> w rytm muzyki. Wyjątkowy hart ducha wykazała w tej materii pani Joanna Drwięga – opiekunka dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 5 w Sanoku, zresztą w ogóle sposób, w jaki zajmowała się swoimi podopiecznymi zasługuje na wyjątkowe uznanie.

Wróćmy jednak do zabawy na parkiecie, w czasie której można było poczynić pewne obserwacje. Wnioski z nich powinny wziąć sobie do serca osoby odpowiedzialne za podział funduszy na cele, jakbyśmy to powiedzieli dawniej, dobroczynne. Zauważyłam dziewczynkę, która cichutko w kąciku pakowała swój tobołek. Tobołek był wprawdzie zwykłą reklamówką, ale zawierał wszystko to, co było przeznaczone dla niej i jej rodzeństwa do jedzenia, a czego nie pomieścił jej brzuszek. Paczuszka była uzupełniana po kolejnych zachętach organizatorów, aby dzieci opiekunce do granic możliwości wypełnione cukierkami i gumami kieszenie, mówiąc „a to się Tomek (młodszy brat) ucieszy jak mu to wszystko przyniosę”. Zdobyćcie cukierków czy gum do żucia nie stanowiło żadnego problemu.

ponieważ po każdym konkursie z góry na uczestników sypał się prawdziwy grad słodkości w papierkach. Osoby rygorystycznie przestrzegające zasad racjonalnego żywienia pragnę uspokoić, ponieważ podano dzieciom również gorącą herbatę i kanapki, które wbrew pozorom cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Z drugiej strony nikogo, znającego realia codziennego życia tych dzieci, nie powinno dziwić tak duże zainteresowanie kanapkami, ponieważ takich nie jedzą często. Miłym końcowym akcentem było obdarowanie każdego dziecka paczką ze słodyczami. Szkoda, że nie wszystkie zaproszone dzieci dotarły na zabawę. Jednak przeznaczone dla nich dobra, zostały dobrze zagospodarowane, fundacja przekazała je świetlicy OO. Franciszkanów. W zabawie wzięły udział między innymi dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 5 w Sanoku, Domu Dziecka, Szkoły Podstawowej z Tyrawy Wołoskiej, świetlicy socjoterapeutycznej ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Sanoku. Przedsięwzięciem fundacji zainteresował się również radny pan Zbigniew Pałys. Do dużego sukcesu imprezy przyczynili się oczywiście sponsorzy.

>>

PARADY

Za suto zastawionym stołem w towarzystwie pań: Wacławy Sidor i Anny Wanielisty-Nicpoń nasz gość honorowy – radny Zbigniew Pałys. Rozmawiają o wszystkim – o świetnej zabawie, ale i o sytuacji dzieci w Sanoku oraz o sposobach i możliwościach niesienia pomocy tym najbardziej potrzebującym.



6

się do koncepcji ustanawiających wyodrębnione elity jako depozytariuszy wartości uprawniających do stosowania rozwiązań autokratycznych. Owe elity, odwołujące się bądź do kategorii tradycyjnych, bądź do zyskujących coraz większą popularność pseudonaukowych koncepcji rasowych, głoszą – niejednokrotnie przy wtórze wybitnych myślicieli epoki – zmierzch porządku demokratycznego i świt epoki nowoczesnych herosów. Słabnące z roku na rok pozostałości demokratycznego porządku przyjmowały w pokorze kolejne polityczne i teoretyczne ciosy, a świat z zapartym tchem oczekiwał nieuchronnej konfrontacji dwóch autorytarnych systemów, z których każdy głosił ostateczne zniesienie mieszczańskiej demokracji. Wagnerskie tony zdawały się zwiastować triumf germańskich demonów.

Oświećmy. Stalingrad i Hiroshima na długo pozostaną, jak się wydaje, wyznacznikami debat o pożądanym kształcie rzeczywistości politycznej. Kataklizm drugiej wojny światowej stanowił bowiem z jednej strony makabryczne podsumowanie teoretyczno-praktycznych polemik orędowników rozlicznych ustrojowych rozwiązań, z drugiej zaś otworzył światu perspektywę kształtowania uniwersum ludzkiej egzystencji, wzbogaconą o bolesną wiedzę dotyczącą natury współczesnego człowieczeństwa. Krach neokonserwatywnego projektu społeczeństwa elitarystycznego postawił świat II połowy XX wieku wobec alternatywy, której oba człony deklarywały przywiązanie do wartości demokratycznych. Dramatyzm wyboru określały zarówno niebywały awans cywilizacyjny społeczeństw bloku radzieckiego i olbrzymia prosperita Zachodu, jak również rzeczywistość gulagów, maccarthyzmu, „doktryny Breżniewa” i płonących wiosek Wietnamu. Przez prawie pół wieku współzawodniczące systemy polityczne usiłowały zdyskredytować swojego oponenta i wykazać swą wyższość w dziedzinie urzeczywistniania demokratycznego społeczeństwa. Lektura ówczesnych tekstów o charakterze zarówno teoretycznym, jak i propagandowym ukazuje wieloznaczność podstawowych kategorii należących do demokratycznego słownika oraz ich niebywałą podatność na zabiegi manipulacyjne. Równie wątpliwe wydają się z dzisiejszej perspektywy apoteozy do praw człowieka wygłaszane przy akompaniamencie wybuchów napalmowych bomb w Indochinach, jak i zapewnienia o jakościowej wyższości „demokracji socjalistycznej”, o której złośliwcy powiadali, iż tym odróżniała się od zwykłej, czym od zwykłego krzesła różni się elektryczne. Temperatura ideowych polemik skutecznie przysłaniała fakt, iż wbrew marzeniom pięknośników, to nie stopień przywiązania do demokratycznych zasad miał się okazać rozstrzygającym o końcowym wyniku globalnej konfrontacji systemowej. Być może bowiem świat zachodni nie może służyć za wzór realizowania antycznych cnót ateńskich, jednak na pewno okazał się on w trakcie ostatnich dziesięcioleci efektywniejszy ekonomicznie i ten właśnie fakt określa dzisiejszy punkt wyjścia rozważań o istocie demokracji.

Polityczny triumf zachodniej demokracji mieszczańskiej stawia na porządku dnia pytanie o osiągnięcia i niedoskonałości tego systemu w dziedzinie zbliżania się do ideałów demokratycznych formułowanych przez teoretyków. Wydaje się, że kwestię tę należy rozważyć w kontekście problematyki ściśle politycznej oraz uzupełnić o analizę przyjmującą za punkt wyjścia postulat, który można by określić jako demokracja społeczna.

Jeśli chodzi o sferę polityki, wypada stwierdzić, że formalna demokracja przedstawicielska została przyjęta jako aksjomat w nieomal wszystkich konstytucyjnych rozwiąza-

niach krajów aspirujących do członkostwa w świecie kultury zachodniej. Jej rozliczne mutacje, począwszy od amerykańskiego systemu prezydenckiego a na europejskim parlamentarzmie kończąc, zapewniają dziś formalne prawa wyborcze wszystkim jednostkom, których prawa publiczne nie są ograniczone wyrokami niezawisłych sądów. Coraz większy nacisk kładzie się dziś również na system demokracji lokalnej, który w założeniu ma nie tylko uzupełniać, ale wręcz wyręczać władzę centralną w rozwiązywaniu charakterystycznych dla danego regionu problemów. Jednocześnie należy podkreślić, iż postępująca stabilizacja elit władzy sprawia, że formalne uprawnienia obywateli sprowadzają się coraz częściej do zapewniania im możliwości okresowego uczestniczenia w swoich plebiscytach, których wyniki coraz rzadziej przynoszą oczekiwane przez elektorat zmiany w zarządzaniu sprawami publicznymi. Nie sposób również nie zauważyć, iż systemy demokracji zachodniej wyposażone są w rozliczne mechanizmy uniemożliwiające konstytuowanie się konkurencyjnych wobec istniejących, nowych ośrodków artykułowania politycznych interesów. W tej sytuacji nie może dziwić postępujący spadek aktywności elektoratów mobilizujących się w okresach kolejnych kampanii wyborczych. Świadomość braku realnego wpływu na polityczny proces decyzyjny paradoksalnie powiększa się proporcjonalnie do umacniania się wśród ogółu obywateli przekonania o nienaruszalności podstawowych instytucji mieszczańskiej demokracji.

Jeszcze mniej jednoznacznie przedstawia się dzisiejszy bilans osiągnięć kultury śródziemnomorskiej w dziedzinie realizacji postulatów demokracji społecznej. Na pierwszy plan wysuwa się w tym kontekście zagadnienie równości, co i kontrowersyjne – problem zapewnienia demokracji ekonomicznej. Mimo niewątpliwego postępu w dziedzinie zapewniania coraz bardziej godnych warunków życia większości obywateli euroamerykańskiego uniwersum, kwestia ubóstwa daleka jest jeszcze od zadowalającego rozwiązania. Obszary nędzy rozciągają się dziś nie tylko na peryferiach Starego Kontynentu, ale bezpośrednio graniczą ze strefami niebywałego luksusu, którymi epatują nasze rozliczne metropolie. Ideologiczny zabieg sprowadzający pojęcie równości do zapewnienia tzw. „równości szans” prowadzić musi w warunkach gospodarki rynkowej do pogłębiania się materialnego rozwarstwienia i w konsekwencji prowadzić do powstania poważnych zagrożeń dla reprodukcji świata wartości demokratycznych.

Innym problemem jest zapewnienie demokratycznej dystrybucji dóbr kultury, które w dalszym ciągu pozostają poza zasięgiem większości obywateli świata zachodniego, którzy poddani nieustannej presji mass mediów i przemysłu kulturalnego sprowadzeni zostają do roli biernych konsumentów niezbyt wyszukanych produktów kultury masowej. Ta sytuacja uniemożliwia adekwatną artykulację własnych potrzeb i interesów przez znaczną część obywateli, co stawia pod znakiem zapytania fundamentalne cele systemu demokratycznego. Ograniczenie dostępu do świata wartości wzbudza poważne obawy o trwałość naszych dzisiejszych instytucji obywatelskich, tym bardziej że zostały one zaprojektowane zgodnie z oświeceniowym marzeniem o społeczeństwie złożonym z jednostek legitymujących się autonomijną władzą racjonalnego określenia swoich potrzeb i pragnień. Wychowany na Conanie i Rambo obywatel demokratycznej rzecpospolitej stanowi nie tylko żywe zaprzeczenie wolteriańskiego ideału, ale jednocześnie – śmiertelne zagrożenie podstawowych zasad rządzących śródziemnomorską cywilizacją.

3



WYWIADY Z EKSPERTAMI

Anna Pucz

Jesteście bandą idiotów, debili, wszyscy się nadajecie do „piątki”, a nie do normalnej szkoły.

Pewnego dnia, w pewnej szkole, pewien nauczyciel zwrócił się w ten sposób do uczniów, którzy mieli czelność nie przygotować się do lekcji. „To karygodne, zwołać go z pracy”, mówili jedni, „musieli go doprowadzić do ostateczności” – oceniali drudzy. Było też kilka innych głosów komentujących ten, nie odosobniony wbrew pozorom, incydent. Ocena postawy tego nauczyciela to jedna sprawa, ważniejsze są jednak następstwa takiej wypowiedzi dla uczniów. Znacznie gorsza jest sytuacja, gdy obraźliwe epitety, połączone ze straszeniem dziecka szkołą specjalną, skierowane są do konkretnego ucznia. Z pewnością wielu psychologów, pedagogów szkolnych czy wychowawców ma za sobą niezwykle trudne rozmowy z rodzicami, gdy trzeba ich poinformować o konieczności zmiany programu nauczania, a najlepiej przeniesienia dziecka do szkoły specjalnej. Ta informacja nie spada na nich nigdy jak grom z jasnego nieba. Mają okazję, aby oswoić się z tą myślą (przynajmniej dwukrotnie badanie w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, wcześniejsze rozmowy z wychowawcą, psychologiem, pedagogiem szkolnym). Dlaczego wobec tego te rozmowy są tak trudne, dlaczego w wypowiedziach rodziców tak dużo bólu, gniewu a czasem agresji? Winić za to powinniśmy, przede wszystkim, stereotypy myślenia o szkolnictwie specjalnym, nietolerancję, z którą spotykamy się nazbyt często oraz błędy, takie jak wypowiedź cytowana na wstępie, których, moim zdaniem, tłumaczyć w żaden sposób nie można. Myślę, że oprócz zupełnie podstawowej wiedzy psychologicznej, pracując z dziećmi trzeba się kierować prostą zasadą: nie czyn drugiemu... Wszystko to sprawia, że rodzice często buntują się na samą myśl o tym, aby ich dziecko uczyło się w szkole specjalnej. Boją się, aby ich syn czy córka nie zostali naznaczeni, odrzuceni, skrzywdzeni przez otoczenie, zapominają, że ono pozostając w zwykłej szkole ma już te problemy. Chcąc dla dziecka dobrze nie widzą, że ono się męczy, a oni razem z nim, że godziny kradzione z czasu na zabawę i odpoczynek, wypełnione siedzeniem nad lekcjami nie przynoszą rezultatów. Efektem jest słaba ocena, zniechęcenie i wyszydzenie ze strony rówieśników (to ostatnie trudno zupełnie wyeliminować, ale umiejętnie prowadzona praca wychowawcza daje doskonałe efekty).

Rodzice mają też często wyidealizowany obraz własnego dziecka. Miłość rodzicielska przesłania fakty, które mówią, że dziecko jest słabsze, ma mniejsze możliwości, jest mniej sprawne intelektualnie, wymaga indywidualnej opieki, o której nie może być mowy w 30-osobowych klasach. Oczywiście idealna byłaby sytuacja, w której dzieci o obniżonej sprawności intelektualnej uczyłyby się razem z innymi, chociażby dlatego, że mobilizowałoby to je do dodatkowej aktywności w zdobywaniu wiedzy. Możliwe jest to tylko w warunkach małej liczebności klasy, pozwalającej nauczycielowi (dysponującemu wiedzą z zakresu oligofrenopedagogiki) na indywidualną pracę z uczniem. W tej chwili, biorąc pod uwagę rzeczywiste możliwości szkół, jest to nierealne. Trzeba wobec tego zachęcać rodziców, aby zechcieli chociaż pójść do szkoły specjalnej, porozmawiać z nauczycielami, zapoznać się z programem nauczania,

zobaczyć w jakich warunkach będzie się uczyło ich dziecko. Nawet do tego trudno przekonać rodziców: boją się podświadomie, że po wizycie tam mogą sami zmienić danie. Najtrudniej rozmawia się z rodzicami, którzy mają w szkole inne dzieci, dobrze uczące się. Łatwiej jest, gdy rodzic zna realia szkoły specjalnej, gdy wie, że tam zostaną zaspokojone podstawowe potrzeby dziecka związane z jego funkcjonowaniem w szkole: potrzeba uznania, akceptacji grupy, sukcesu, o co tak trudno w zwykłej szkole. Tam, o czym często rodzice nie wiedzą, zdobędzie dodatkowe umiejętności praktyczne, zostanie odpowiednio przygotowane do życia w rodzinie, nie mówiąc już o możliwości dalszego kształcenia się w szkołach zawodowych, zgodnego z możliwościami danego ucznia.

Rodzice często mówią, że to dziecko nie chce iść do tej szkoły, ale obawy ucznia w nowej szkole szybko miną, gdy w krótkim czasie odniesie sukces, gdy przyniesie do domu dobre oceny, gdy nie trzeba będzie siedzieć nad książkami całe dni. Często u ludzi samo określenie upośledzenie umysłowe budzi negatywne odczucia spotęgowane dodatkowo przeświadczeniem, zgodnie z którym znacznie mniejsze możliwości umysłowe muszą łączyć się z wyraźnymi defektami fizycznymi. To kolejny stereotyp, nie pozwólmy, aby przesłonił nam rzeczywistość. Rodzice, którzy pogodzili się z faktem, że ich dzieci uczęszczają do szkoły specjalnej, po pewnym czasie wyraźnie widzą zalety tej sytuacji.

Tekst powstał na podstawie rozmowy z psychologiem szkolnym Anną Chytlą.



Z DEMOKRACJĄ ZA PAN BRAT

dr Tomasz Wiśniewski

Pierwsza wojna światowa i Rewolucja Październikowa wystawiły ponury rachunek marzeniom o zbudowaniu harmonijnego porządku społecznego opartego na oświeceniowych ideach o równości i braterstwie. Jednocześnie radykalni spadkobiercy nowożytnego humanizmu, instalujący swój system polityczny na wschód od Dniestru, bardzo szybko spostrzegli, iż wyśniony przez niemiecką filozofię „skok do królestwa wolności” okazał się równie bolesny jak rzeczywistość, którą próbował zanegować. Wielki kryzys ekonomiczny lat dwudziestych i jego społeczne konsekwencje dodatkowo podkopały nadwątloną tkankę kształtującego się w kręgu cywilizacji euroamerykańskiej demokratycznego porządku. Zasady, które konstytuowały zgrab burżuazyjnej koncepcji demokracji, spotykały się z coraz szerszą krytyką, która z jednej strony ukazywała jej ograniczenia formalne (np. kwestia praw wyborczych dla kobiet) i społeczne (ograniczenie politycznej aktywności i podmiotowości klas wyzyskiwanych), z drugiej zaś – podkreślała niebezpieczeństwa ulegania przez sterników polityki chwilowym nastrojom mas, co w konsekwencji prowadziło do rezygnacji z długofalowych rozwiązań na rzecz schlebienia rozlicznym partycularyzmom.

Stopniowe obniżanie się prestiżu systemu demokratycznego, który w latach dwudziestych zdawał się całkowicie nieskuteczny wobec wyzwań współczesności, sprzyjało podejmowaniu prób stosowania rozwiązań odwołujących



A na zakończenie odbyło się balonikowe szaleństwo. Balony fruwały i pękały – nie wiadomo co było większą frajdą.

>>

Fundacja „Zanim nadejdzie jutro” składa podziękowania za pomoc rzeczową i finansową w zorganizowaniu Dnia Dziecka 2000 wymienionym firmom: Autosan SA, Ciastkarnia PSS „Społem”, Delikatesy „Centrum”, Piekarnia „Zdrowie” państwa Jadczyńskich, Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sanoku, Urząd Miejski w Sanoku, Wypiek Precli – pani Danuta Pakosz, Hurtownia Leków „Piguła”, Toma, Peksan, PKO BP, WIR, PZU SA, Podkarpacki Bank Spółdzielczy.



O TYCH, KTÓRZY JUŻ MOGĄ POMÓC

Ewa Karbarz-Farbisz

„Współpraca” to kwartalnik Regionalnego Ośrodka Samopomocy w Rzeszowie. Zaprasza on do współpracy i pragnie zaktywizować działania różnych grup społecznych. Organizacje zajmujące się pomocą społeczną, osoby niepełnosprawne, kluby abstynenta, organizacje ekologiczne, a także te które zajmują się kulturą, turystyką i rozwojem lokalnym. Redakcja kwartalnika zaprasza do współpracy również osoby niezrzeszone, które chcą podjąć własne inicjatywy w ramach pomocy społecznej. Nawiązanie kontaktu z kwartalnikiem „Współpraca” wskaże państwu drogi do rozszerzenia własnej, prowadzonej już działalności lub pomoże w realizacji własnych pomysłów dotyczących pomocy społeczności lokalnej.



PSYCHOLOGIA NA CO DZIĘĆ

Jeszcze słów parę o asertywności

Po ukazaniu się dwóch dużych materiałów dotyczących asertywności okazało się, że teoria – teorią, ale z praktyką to już trochę trudniej. Niejednokrotnie byłam proszona o podanie prawidłowych odpowiedzi. Zadanie nie jest łatwe, ponieważ asertywność to sposób na życie, indywidualny dla każdego człowieka. To też sposób myślenia oparty o zasadę – JA JESTEM W PORZĄDKU I TY TEŻ JESTEŚ W PORZĄDKU!!!

Mamy zakodowany system oceniania, bardzo trudno wyzwolić nam się z tego stereotypu. Trudno nam również mówić o uczuciach. Nie mamy szans na asertywny styl życia, jeżeli nie zacniemy szanować samych siebie i innych ludzi, których spotykamy na naszej życiowej drodze. Najwięcej trudności przysporzyło państwu następujące ćwiczenie:

Zamień oceny na opinie.

- 1) Zamiast: *jesteś głupi* – powiedz – *możesz tak myśleć, ale ja mam inne zdanie na ten temat.*
- 2) Zamiast: *do niczego się nie nadajesz* – powiedz – *rozumiem, że nie wiesz jak to zrobić, może wspólnie znajdziemy jakieś rozwiązanie.*
- 3) Zamiast: *masz zły gust* – powiedz – *nie preferuję takiego stylu w ubiorze, ale najważniejsze jest twoje samopoczucie.*
- 4) Zamiast: *jesteś egoistą* – powiedz – *potrzebuję twojej opieki, czułości, miłości, zrozumienia, jest mi przykro, że tego od ciebie nie otrzymuję.*
- 5) Zamiast: *jesteś brzydki* – powiedz – *nie podoba mi się taki typ urody.*
- 6) Zamiast: *nie potrafisz nic zrobić* – powiedz – *złości mnie, że nie pytasz i nie prosisz o pomoc innych.*
- 7) Zamiast: *jesteś złym ojcem* – powiedz – *jest mi przykro, że tak mało czasu poświęcasz naszym dzieciom.*
- 8) Zamiast: *jesteś leniwy* – powiedz – *złości mnie, kiedy proszę cię o pomoc, a ty nie odmawiasz wprost, tylko mówisz – „zaraz”, i nie pomagasz mi, czuję się wtedy nieważna dla ciebie.*
- 9) Zamiast: *nigdy nie można na ciebie liczyć* – powiedz – *czuję się ignorowana, gdy w trudnych sytuacjach nie otrzymuję od ciebie wsparcia.*
- 10) Zamiast: *jesteś nieodpowiedzialny* – powiedz – *czuję się zagrożona, gdy w niektórych sytuacjach zachowujesz się w ten sposób.*

Kłopotliwe okazały się również odpowiedzi na ćwiczenia zawarte w części OBRONA SWOICH PRAW W KONTAKTACH OSOBISTYCH – przypomnijmy je: